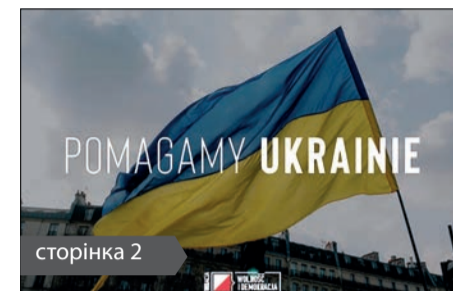




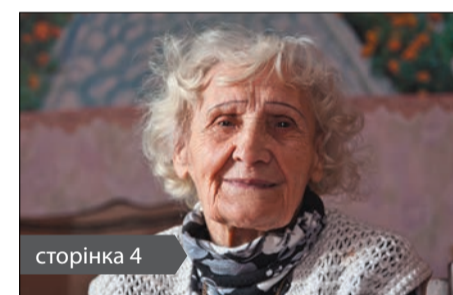
Ніхто не залишився
байдужим

Nikt nie stał
biernie



Ванда Рад –
найстарша полька Луцька

Wanda Rad –
najstarsza Polka w Łucku



«Ти наче камінь їла».
Складна розмова про геноцид
«Jakbyś kamień jadła».
Trudna rozmowa o ludobójstwie



«Очерети» Лободовського
видано українською

«Komysze» Łobodowskiego
ukazały się po ukraińsku



Луцький єпископ
був папою

Biskup łucki
był papieżem



Świąteczne paczki dla rodaków Святкові подарунки для волинських поляків

Na Nowy Rok tradycyjnie obdarowuje się prezentami bliskie osoby. Łuccy Polacy też otrzymali świąteczne niespodzianki pod choinkę.

W przededniu Nowego Roku Stowarzyszenie Kultury Polskiej imienia Ewy Felińskiej na Wołyniu otrzymało pomoc humanitarną. Przywieźli ją 28 grudnia w prezencie pod choinkę wolontariusze z Krakowa.

Jak mówi Małgorzata Kot, radna miasta Krakowa, jedna z członkiń małopolskiej ekipy, z pomocą do Łucka przybywają już po raz drugi. Byli w stolicy Wołynia w lipcu 2022 r., podczas obchodów kolejnej rocznicy Rzezi Wołyńskiej. Wtedy przywieźli pomoc dla dzieci niepełnosprawnych i dla rodzin wewnętrznych przedsiębiorców.

Podczas lipcowej wizyty krakowscy wolontariusze wzięli udział w mszy żałobnej w katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku, odwiedzili też Polski Cmentarz Wojenny we wsi Hajowe (dawne Przebraże). «Sołtys wsi dał nam kontakt do pana Walentego Wakoluka. On opowiedział nam historię tej miejscowości i tak zapoznaliśmy się z SKP imienia Ewy Felińskiej. Zostaliśmy zaproszeni do siedziby, zobaczyliśmy szkołę, redakcję «Monitora Wołyńskiego». Bardzo nas

to wzruszyło – orzeł na ścianie, portrety Piłsudskiego i Sikorskiego, mapy Polski – zaznaczyła rozmówczyni.

Po powrocie do Krakowa u uczestników tego wyjazdu zrodził się pomysł wsparcia swoich rodaków, czyli Polaków na Wołyniu. «Zobaczyliśmy, jakie są tu potrzeby. Doszliśmy też do wniosku, że to nie będzie typowa pomoc humanitarna, tylko świąteczna paczka dla rodaków od nas» – powiedziała pani Małgorzata.

28 grudnia krakowianie przywieźli ze sobą żywność. Ponieważ wiedzieli, że aktualnie Ukraina ma przerwy w dostawie prądu, postarali się o laptopy, żarówki LED, a także termiczne wkładki do butów. W każdą paczkę włożyli kalendarz na przyszły rok i odręcznie napisaną kartkę z życzeniami.

Jerzy Zięty, też radny miasta Krakowa, zaznaczył: «Wiesz o tym, że zbieramy pomoc dla Polaków na Ukrainie, rozniosła poczta pantoflowa. W inicjatywie wzięli udział przyjaciele – przedstawiciele

Na Nowy rok tradycyjnie prezentują подарunki bliskim. Луцькі поляки теж отримали святкові сюрпризи під ялинку.

Напередодні Нового року Товариство польської культури на Волині імені Еви Фелінської отримало гуманітарну допомогу. Її 28 грудня привезли в подарунок під ялинку волонтери з Кракова.

Як розповіла Малгожата Кот, депутатка міської ради Кракова, одна із членкинь маłopольської команди, вони вдуже приїхали з допомогою до Луцька. Волонтери були в обласному центрі Волині в липні 2022 р., коли вшанували чергову річницю Волинської різни. Тоді вони привезли допомогу для дітей з інвалідністю та сімей переселенців.

Під час липневого візиту краківські волонтери взяли участь у жальній месі в кафедральному соборі Святих Апостолів Петра і Павла в Луцьку та відвідали Польське військове кладовище в селі Гайове (колишнє Пшебраже). «Голова місцевої громади дав нам телефон Валентина Ваколюка. Він розповів нам історію цієї місцевості, так ми познайомилися з ТПК імені Еви

Фелінської. Нас запросили у приміщення товариства, ми побачили школу, редакцію «Волинського монітора». Нас дуже зворушили орел на стіні, портрети Пілсудського й Сікорського, карти Польщі», – пригадала співрозмовниця.

Після повернення до Кракова в учасників цієї поїздки виникла ідея підтримати поляків на Волині. «Ми побачили, які тут є потреби, а також дійшли висновку, що це буде не типова гуманітарна допомога, а святковий подарунок полякам з України від поляків із Польщі», – сказала Малгожата.

28 грудня краків'яни привезли продукти харчування. А оскільки знали, що Україна зараз потерпає від відключень електроенергії, то подбали про налобні ліхтарики, батарейки для них, світлодіодні лампочки, а також термічні устілки для взуття. У кожен пакунок волонтери поклали календар на наступний рік та власноруч підписану привітальну листівку.

Єжи Зенти, депутат міськради Кракова, зазначив: «Звістку про те,

Fundacja Wolność i Demokracja: «Буліśmy на Ukrainie, zanim zaczęła się wojna»

Фундація «Свобода і демократія»: «Ми були в Україні ще до війни»

Blisko 100 «TIR-ów» z pomocą humanitarną; ewakuacja kilkuset ukraińskich sierot z wojennej pożogi; blisko 6 tys. dzieci i młodzieży z terenów wojennych z profesjonalną pomocą; schronienie dla ponad 6 tys. Polaków uciekających z Ukrainy; 7,2 tys. ukraińskich rodzin z kompleksowym wsparciem rzeczowym i finansowym oraz pomocą ratującą życie – to tylko niektóre działania realizowane przez Fundację Wolność i Demokracja od pierwszych dni wojny.

Kiedy wybuchła wojna, nikt w Fundacji nie przyglądał się beczynnemu atakowi Rosji na Ukrainę. Choć to, co się działo, wszystkim wydawało się nierzeczywiste, nikt nie stał biernie, nastąpiła natychmiastowa mobilizacja.

Wszyscy pracownicy Fundacji stawili się w gotowości do działania. Uruchamiali swoje kontakty, dzwonili do przyjaciół i znajomych na Ukrainie z pytaniem, czy nie chcą się ewakuować do Polski albo jak inaczej można im pomóc. Zgłaszali się do nas wolontariusze, którzy również pragnęli włączyć się do pomocy. Każdy chciał zrobić coś, co w jakikolwiek sposób mogło ulżyć zaatakowanym mieszkańcom Ukrainy.

Punkty koordynacyjno-logistyczne

Natychmiast powstała baza mieszkaniowa dla uciekających przed wojną, baza transportowa, gdzie zbieraliśmy zgłoszenia od osób, które gotowe były jechać na granicę, by przywieźć uchodźców do ich nowych miejsc zamieszkania, baza gastronomiczna, gdzie zbieraliśmy oferty pomocy żywnościowej. Nieśliśmy wsparcie potrzebującym obywatelom Ukrainy, ale w sposób szczególnie skupiliśmy się na osobach polskiego pochodzenia.

U uruchomiliśmy wiele działań, które przybrały formę długofalowych projektów. I tak już trzeciego dnia wojny utworzyliśmy punkty koordynacyjno-logistyczne, w pierwszej kolejności w miejscowościach przygranicznych, gdzie organizowaliśmy pomoc uchodźcom oczekującym na przejściach granicznych, w postaci rozstawiania namiotów grzewczych, kuchni polowych wzdłuż tras dojazdowych do granicy z RP. Ostatecznie na całej Ukrainie powołaliśmy w oparciu o Domy Polskie, lokalne polskie środowiska i parafie 21 takich punktów. Głównym ich zadaniem było stworzenie i utrzymanie grupy wolontariuszy zajmujących się redystrybucją pomocy humanitarnej płynącej z Polski, koordynacją działań ewakuacyjnych, pomocą wojsku. Początkowo wysyłaliśmy głównie żywność i leki, potem doszła odzież, śpiwory, plecaki i agregaty prądotwórcze («Monitor Wołyński» składa na ręce Fundacji serdeczne podziękowania za przekazanie agregatu prądotwórczego, który

pozwole redakcji na stabilne funkcjonowanie – ze spół MW). Łącznie przekazana przez nas pomoc dotarła do ponad 7200 rodzin. Ponad 500 osób wyposażyliśmy w ciepłe rzeczy.

Ewakuacja dzieci

Wspomogliśmy lokalną obronę terytorialną podczas ewakuacji kobiet i dzieci. We współpracy z ukraińską administracją lokalną, ministerstwami i ukraińskimi kolejami oraz z polskim Ministerstwem Rodziny i Polityki Społecznej wsparliśmy logistycznie i organizacyjnie wywiezienie kilkuset dzieci z domów dziecka oraz rodzin zastępczych z terenów wschodniej Ukrainy do Polski.

Przy okazji organizowanego przez nas rocznego Biegu Tropem Wilczym przeprowadziliśmy zbiórkę publiczną pod hasłem «Biegniemy z Pomocą Ukrainie». Za zebrane pieniądze wsparliśmy wysłanie ponad 50 tirów i 100 busów z żywnością, lekami i niezbędnymi rzeczami do konkretnych odbiorców na Ukrainie, m.in. uchodźców wewnętrznych, ludzi żyjących na terenach okupowanych i żołnierzy przebywających na pierwszej linii frontu.

Wsparliśmy również kilkanaście szpitali wojskowych, przekazując leki, opatrunki i inne niezbędne artykuły medyczne.

Obecnie nadal kierujemy na Ukrainę pomoc humanitarną, żywnościową i finansową do osób polskiego pochodzenia. Jest to możliwe dzięki wsparciu finansowemu Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Pomoc w adaptacji

Nie ustajemy też w działaniach realizowanych w Polsce. Podobnie jak w przypadku Polaków pozostających na Ukrainie, od pierwszych niemal dni rosyjskiej agresji wspieramy rodaków, którzy, uciekając przed wojną, schronienie znaleźli w naszym kraju. Do tych, którzy mają Kartę Polaka i członków ich najbliższej rodziny, jest skierowany projekt «Pomoc Polakom z Ukrainy» finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Nasza pomoc jest całościowa, zależy nam bowiem na tym, by nasi rodacy jak naj-

blizko 100 wантажівок із гуманітарною допомогою, евакуація кількох сотень українських сиріт із воєнної завірюхи, надання професійної допомоги майже 6 тис. дітей із територій, охоплених війною, прийняття понад 6 тис. поляків, які виїхали з України, комплексна підтримка та фінансова допомога для 7,2 тис. українських родин – це тільки деякі кроki, реалізовані фундацією «Свобода і демократія» з перших днів великої війни.

Коли розпочалася повномасштабна війна, працівники фундації не спостерігали бездіяльно за нападом Росії на Україну. Хоч те, що відбувалося, всім здавалося нереальним, ніхто не залишився байдужим, розпочалася негайна мобілізація.

Усі працівники фундації взяли за роботу. Вони піднімали свої контакти, дзвонили до друзів і знайомих в Україні із запитанням, чи не хочуть вони евакууватися до Польщі або як можна їм допомогти. Із нами зв'язувалися волонтери, які також прагнули допомагати. Кожен хотів зробити щось, що могло полегшити становище жителів України.

Координаційно-логістичні пункти

Одразу утворилися список квартир для тих, хто тікав від війни, транспортна база, де ми збирали заявки від осіб, які були готові їхати на кордон, щоб привезти біженців до нових місць проживання, гастрономічна база, яку ми наповнювали, збираючи пропозиції продовольчої допомоги. Ми несли поміч громадянам України, та особливим чином зосередилися на особах польського походження.

Ми зробили багато кроків, які переросли в довготривалі проекти. Вже на третій день повномасштабної війни ми утворили координаційно-логістичні пункти, передусім у прикордонних містечках. Там ми організували допомогу біженцям, які очікували на пунктах пропуску, встановлюючи намети для обігріву та польові кухні вздовж доріг, що вели до польського кордону. На території всієї України ми створили при польських домах, місцевих польських товариствах і католицьких парафіях 21 такий пункт. Їхнім головним завданням була організація групи волонтерів, які займалися би розповсюдженням гуманітарної допомоги з Польщі, координацією евакуації та наданням допомоги війську. Спочатку ми надсилали в основному продукти харчування й ліки, згодом додалися одяг, спальні мішки, наплічники й електрогенератори («Волинський монітор» висловлює вдячність фундації за надання

редакції генератора, який забезпечить безперебійний випуск газети, – колектив ВМ). Загалом допомогу від нас отримали понад 7200 родин. Для більш як 500 осіб ми закупили теплі речі.

Евакуація дітей

Ми допомагали територіальній обороні під час евакуації жінок і дітей. У співпраці з органами місцевої влади в Україні, українськими міністерствами та залізницею, а також із польським Міністерством родини і соціальної політики ми надали логістичну й організаційну підтримку під час вивезення кількох сотень дітей із дитбудинків і прийомних сімей зі сходу України до Польщі.

Під час забігу «Вовчим шляхом», який щороку організує фундація, ми провели збір коштів під гаслом «Біжимо, допомагаючи Україні». Зібрані гроші пішли на скерування в Україну понад 50 вантажівок і 100 мікроавтобусів із продовольством, ліками та найнеобхіднішими речами для конкретних осіб, зокрема для переселенців, мешканців окупованих територій і солдатів, що перебувають на передовій.

Ми підтримали кільканадцять військових госпіталів, передаючи ліки, перев'язочні матеріали та інші необхідні медичні засоби.

Зараз ми продовжуємо скеровувати в Україну гуманітарну, продовольчу і фінансову допомогу для осіб польського походження. Це можливо завдяки фінансовій підтримці департаменту співпраці з Полонією і поляками за кордоном Кancelарії голови Ради міністрів РП.

Допомога з адаптацією

Не припиняємо ми діяльності, спрямованої на біженців, що перебувають у Польщі. Як і у випадку поляків, що залишаються в Україні, з перших днів російської агресії ми підтримуємо поляків, які, втікаючи від війни, приїхали до Польщі. На власників Карти поляка та членів їхньої найближчої родини спрямовано проект «Допомога полякам з України», який фінансує Кancelарія голови Ради міністрів РП. Ми на-



szybciej odnaleźli się w nowej sytuacji i jak najszybciej zaadaptowali do nowych warunków. Tak więc beneficjenci tego projektu otrzymują od nas wsparcie finansowe (skorzystało z niego do tej pory 6 091 osób), refundację kosztów specjalistów, kursów podnoszenia kwalifikacji zawodowych czy językowych (897 osób) i możliwość nauki polskiego. Dla chętnych zorganizowaliśmy 30-godzinny kurs języka polskiego na poziomach A, B i C, w którym uczestniczyły 483 osoby w 85 grupach. Dodatkowo utworzyliśmy 4 grupy kursu języka polskiego specjalistycznego medycznego skierowanego do beneficjentów z wykształceniem medycznym.

W odpowiedzi na ogromne zainteresowanie opracowanym przez nas podręcznikiem do nauki polskiego «Raz, dwa, trzy i po polsku mówisz Ty! Podręcznik do nauki języka polskiego dla dzieci na Ukrainie», musieliśmy go dodrukować w nakładzie ponad 60 tys. egzemplarzy. Z dostępnego w wersji on-line skorzystało zaś 100 tys. użytkowników.

Lepsza wędka niż ryba

Innym rodzajem wsparcia rodaków jest uruchomienie punktu informacyjno-konsultacyjnego i infolinii, gdzie osoby zainteresowane mogą zasięgnąć ważnych dla siebie informacji, np. co trzeba zrobić, żeby założyć konto bankowe, otrzymać numer PESEL czy starać się o pobyt stały. Punkt i infolinia działają w dni powszednie od godz. 8 do 19 i są obsługiwane w językach polskim, ukraińskim i rosyjskim.

Wiedząc, jak ważne dla naszych podopiecznych jest zdobycie samodzielności, doprowadziliśmy do dwóch spotkań z przedstawicielami Urzędu Pracy z Warszawy, na których mogli poznać zasady zatrudniania w Polsce, funkcjonujące na rynku rodzaje umów o pracę, sposoby

pisania cv itp. Podczas cyklicznych warsztatów i warsztatów online na temat «Jak znaleźć pracę oraz otworzyć działalność w Polsce», z których skorzystało efektywnie ok. 200 osób, ich uczestnicy dowiedzieli się m.in. jak i gdzie szukać pracy, jak przygotować się do rozmowy rekrutacyjnej i jak bronić swoich praw pracowniczych.

Dla beneficjentów projektu «Pomoc Polakom z Ukrainy», ale nie tylko dla nich, uruchomiliśmy Szkołę Przedsiębiorczości «Biznesowe ABC dla uchodźców z Ukrainy». Dyskusje, gry i symulacje ekonomiczne, zapoznanie z systemem księgowym i podatkowym oraz podstawowymi wartościami biznesowymi w Polsce – tak wyglądał program. Dodatkowo słuchacze Szkoły mogli skorzystać z programu doradczono-mentorskiego.

Integracja najmłodszych

Nie straciliśmy z oczu także najmłodszych uchodźców z Ukrainy. Wspólnie z Ministerstwem Edukacji i Nauki, Poczta Polska i Związkiem Cyfrowa Polska w ramach akcji «Szkoła dla Was» ok. 500 uczniom pobierającym naukę w formie zdalnej przekazaliśmy komputery. A dzięki współpracy z Centralą Polskich Szkół Dostosowujących w Ameryce setkę dzieci w wieku od 6 do 10 lat mogliśmy wesprzeć bonami podarunkowymi w wysokości 200 zł na zakup szkolnej wyprawki.

Pomocna w procesie integracji małych uchodźców była z pewnością akcja letnia skoordynowana we współpracy z UNICEF-em. W 17 małych miejscowościach w Polsce ponad 5800 dzieci uczestniczyło w wakacyjnych półkoloniach, a także w spotkaniach weekendowych w ciągu roku szkolnego.

Fundacja Wolność i Demokracja

даємо комплексну допомогу, оскільки зацікавлені в тому, щоб поляки з України якнайшвидше адаптувалися до нових умов. Бенефіціари цього проекту отримують від нас фінансову поміч (нею скористалася 6091 особа), компенсацію витрат на спеціалістів, курси професійного вдосконалення чи покращення знання мови (897 осіб) і можливість вивчати польську мову. Для охочих удосконалити свої знання з польської ми організували 30-годинний курс на рівнях A, B i C, у якому взяли участь 483 особи, що навчалися у 85 групах. Додатково ми утворили чотири групи з вивчення польської мови для бенефіціарів із медичною освітою.

З огляду на величезну зацікавленість розробленим нами підручником із польської мови для дітей в Україні «Raz, dwa, trzy i po polsku mówisz Ty!», ми надрукували ще понад 60 тис. примірників. Онлайн-версією посібника скористалися, своєю чергою, 100 тис. осіб.

Краще вудка, ніж риба

Ще один вид підтримки поляків – запуск інформаційно-консультаційного пункту та інфолінії, завдяки яким зацікавлені особи можуть отримати важливу інформацію: наприклад, як відкрити рахунок у банку, одержати номер PESEL чи дозвіл на постійне перебування. Пункт та інфолінія діють у робочі дні з 8:00 до 19:00. Відповіді тут надають польською, українською та російською мовами.

Знаючи, наскільки важлива для наших підопічних самостійність, ми організували для них дві зустрічі з представниками Управління праці у Варшаві, на яких можна було дізнатися про правила працевлаштування в Польщі, види трудових договорів, способи написання резюме тощо. Під

час циклічних онлайн-лекцій і майстер-класів на тему «Як знайти роботу та відкрити бізнес у Польщі», якими ефективно скористалися близько 200 осіб, учасники дізналися, зокрема, як і де шукати роботу, як підготуватися до співбесіди та захищати свої трудові права.

Для бенефіціарів проекту «Допомага полякам з України» і не тільки для них ми провели школу підприємництва «Бізнесове ABC для осіб з України». Дискусії, ігри та бізнес-симуляції, ознайомлення із засадами ведення бухгалтерії та податковою системою, а також з основними бізнес-цінностями в Польщі – все це було в програмі школи. Додатково слухачам надали консультативно-менторські послуги.

Інтеграція найменших

Не забули ми і про найменших біженців з України. Разом із Міністерством освіти і науки, Польською поштою та спілкою «Цифрова Польща» в рамках акції «Школа для вас» ми передали комп'ютери близько 500 учням, які навчаються дистанційно. А завдяки співпраці із Центральним управлінням польських шкіл в Америці ми могли підтримати 100 дітей віком від шести до 10 років подарунковими ваучерами на 200 злотих для закупівлі шкільного приладдя.

У процесі інтеграції малих біженців допомогла теж літня акція, яку ми координували у співпраці з UNICEF. У 17 невеликих населених пунктах Польщі понад 5800 дітей брали участь у таборах та зустрічах у вихідні дні впродовж навчального року.

Фундація «Свобода і демократія»

Інформація wołyńska Волинська інформація

Do Muzeum Wołyńskiej Ikony przekazano rzadki medalion z XIX wieku, zawierający obraz Matki Boskiej Łuckiej z zaginionej katolickiej cudownej ikony, która znajdowała się w kościele Dominikanów i katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Muzeum wołyńskiej ikony podarowali rідкісний медальон XIX ст. На ньому міститься зображення Матері Божої Луцької з втраченої католицької чудотворної ikony, яка перебувала в домініканському костелі та кафедральному соборі Святих Апостолів Петра і Павла.

W Łucku otwarto Centrum Wsparcia Rodzin Jeńców Wojennych i Żołnierzy uznanych za zaginionych, w którym ich bliskim udzielana będzie pomoc prawna i psychologiczna.

Центр підтримки сімей військовополонених і військовослужбовців, яких вважають зниклими безвісти, відкрили в Луцьку. Там рідним військових надаватимуть правову і психологічну допомогу.

Przed przejściem granicznym «Jagodzin-Dorohusk» naprawiono 2 km drogi. Drogowcy naprawili uszkodzone fragmenty jezdni, odnowili nawierzchnię z betonu asfaltowego i zamontowali nowe ogrodzenie barierowe.

Перед ПП «Ягодин-Дорогуськ» відремонтували 2 км дороги. Дорожники усунули аварійні ділянки, оновили асфальтобетонне покриття і встановили нове бар'єрне огороження.

W ciągu sześciu lat w Łucku wydano prawie 50 książek w alfabecie Braille'a, głównie literaturę dziecięcą autorstwa wołyńskich pisarzy.

За шість років у Луцьку шрифтом Брайля видали майже 50 книг, переважно це дитяча література волинських письменників.

Od początku pełnoskalowej wojny obwód wołyński przyjął 76 tys. przesiedleńców.

Із початку повномасштабної війни Волинська область прийняла 76 тис. переселенців.

Matka poległego żołnierza z Łucka przekazała 1 mln hrywien odszkodowania za śmierć syna na potrzeby Sił Zbrojnych Ukrainy.

Матір загиблого військовослужбовця з Луцька передала 1 млн грн компенсації за смерть сина на потреби ЗСУ.

Piasecki doczeka się ulicy w Łucku? Іменем Пясецького назвуть вулицю в Луцьку?

Na najbliższej sesji Łuckiej Rady Miejskiej zostanie rozpatrzony projekt uchwały o zmianie nazwy ulicy Puszkina w Łucku na ulicę Waldemara Piaseckiego. Poinformował o tym na swoim profilu facebookowym mer miasta Ihor Poliszczuk.

На розгляд найближчої сесії Луцької міської ради внесено проєкт рішення про перейменування вулиці Пушкіна на Вальдемара Пясецького. Про це повідомив мер Луцька Ігор Поліщук.

Waldemar Piasecki – jeden z najwybitniejszych znawców dziejów Łucka, autor licznych publikacji o historii miasta, które ujrzały światło dzienne również na łamach «Monitora Wołyńskiego». Badał także historię m.in. Włodzimierza, Lubomla, Uściługa, Horochowa, Porycka, Peremyła, Boremla, Kisielina, Ołyki, Łokacz.

Historyk urodził się 5 stycznia 1934 r. w miasteczku Dąbrowica (obecnie w obwodzie rówieński). Szkołę średnią ukończył we Włodzimierzu Wołyńskim (obecnie Włodzimierz). Studiował na Wydziale Architektury na Politechnice Lwowskiej oraz na Wydziale Artystyczno-Graficznym Orłowskiego Instytutu Pedagogicznego. Pracował jako wykładowca historii sztuki w Szkole Plastycznej w Łucku oraz Łuckim Instytucie Pedagogicznym.

«Miałem specjalizację – historia sztuki. Kiedy przyjechałem do Łucka, pracowałem jako wykładowca historii sztuki. Interesowałem się zabytkami w mieście: przez kogo zbudowane, cechy architektury, kto projektował. Tak zacząłem zajmować się krajoznawstwem» – mówił w wywiadzie udzielonym redakcji «Monitora Wołyńskiego» w 2012 r.

Waldemar Piasecki był wieloletnim członkiem Stowarzyszenia Kultury Polskiej



im. Ewy Felińskiej na Wołyniu. W 2011 r. został odznaczony medalem Zasłużony dla Kultury Polskiej. Zmarł w 2020 r.

Natalia Denysiuk

Na zdjęciu: Waldemar Piasecki prezentuje biograficzno-bibliograficzny przewodnik swoich prac. 30 stycznia 2012 r. Fot. Wołodymyr Chomycz

Waldemar Piasecki – один із найвідоміших дослідників минувшини Луцька, автор численних публікацій з історії міста, які вийшли друком, зокрема, на сторінках «Волинського монітора». Вивчав минувшину Володимира, Любомля, Устилуга, Горохова, Порицька, Перемишля, Боремеля, Кисиліна, Олики, Локачів тощо.

Natalia Denysiuk

На фото: Вальдемар Пясецький презентує біобібліографічний покажчик своїх праць. 30 січня 2012 р. Фото Володимира Хомича

Najstarsza Polka w Łucku

Найстарша полька Луцька

Wanda Rad jest najstarszą członkinią Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu, do którego należy od założenia organizacji. 7 stycznia obchodziła 97 lat. Od urodzenia mieszka na Starym Mieście w Łucku, niedaleko Zamku Lubarta. W jej domu rozmawialiśmy o międzywojennym Łucku, pracy w Niemczech w czasie II wojny światowej i powojennej adaptacji do pokojowego życia w sowieckich realiach.

«Mieszkaliśmy niedaleko zamku»

Ojciec Wandy Rad, Tomasz Czajkowski (w dokumentach imię ojca pani Wandy jest podane jako Tichon), pochodził z polskiej rodziny katolickiej. Do Łucka przyjechał z Chabarowska. Matka Stefania była miejscową Ukrainką. Zdaniem pani Wandy jej rodzina była średnio zamożna i generalnie nie różniła się od innych.

«Moi rodzice pobrali się w połowie lat 20. Ojciec pracował w straży pożarnej, a mama zajmowała się domem» – opowiada moja rozmówczyni.

Pani Wanda urodziła się 1926 r. w Łucku: «Dwa lata później przyszła na świat moja młodsza siostra Zuzanna. Mieszkaliśmy na ulicy Troickiej w pobliżu zamku (dzisiaj *Drahomanowa* – aut.). Chodziliśmy do katedry Świętych Apostołów Piotra i Pawła. W rodzinie rozmawialiśmy po polsku. Do 1939 r. uczyłam się w języku polskim, chodziłam do Siedmioklasowej Szkoły Powszechnej nr 3, a następnie – w języku ukraińskim, w Szkole nr 8. Obok nas mieszkali rodziny polskie, czeskie, żydowskie i ukraińskie. Polsko-ukraińskie małżeństwa, jak u moich rodziców, były bardzo powszechne. Ukraińcy i Polacy chodzili do siebie nawzajem na święta. Mam z tamtych czasów bardzo miłe wspomnienia».

«Niemcy nas wszystkich złapali»

W latach 1939–1941 pani Wanda kontynuowała naukę w szkole ukraińskiej. Mówi, że wtedy władze radzieckie wywoziły rodziny kilku jej znajomych na Syberię.

Wraz z początkiem okupacji niemieckiej Wanda Czajkowska nadal chodziła do szkoły: «Wydawało się, że było spokojnie, ale aresztowano Żydów. Przesiedlano ich do getta, które znajdowało się w miejscu dzisiejszych ulic Karaimskiej i Bratkovskiego».

Kiedy pani Wanda miała 17 lat, została wywieziona do pracy do Niemiec: «Wtedy zabierano młodzież urodzoną w 1926 r. Pewnego razu wiosną 1943 r. poszłam ze znajomymi do kina. Niemcy przyjechali tam samochodami i złapali

nas wszystkich. Było ze mną 18 osób. Najpierw przywieziono nas do Przemyśla, a stamtąd – do obozu koncentracyjnego Dachau w Niemczech, gdzie mieszkaliśmy w barakach. Przestraszyliśmy się nawet, bo jedna kobieta powiedziała, że jak tylko pójdziemy pod prysznic, to zaczną nas mordować gazem. Po kąpieli jednak wysłano nas do lekarzy. W pobliżu była czeska kolonia i tam przez kilka miesięcy pracowaliśmy w gospodarstwie, wykonując różne prace w polu. Tam nas żywno lepiej niż w barakach. Później zabrano nas wszystkich do Monachium».

«W Monachium odbywała się selekcja. Kogoś wysłano do pracy na kolei, innego – do fabryk. Na początku nikt nie chciał mnie brać, bo byłam niska i chudziutka. Trafiłam jednak do Anny Scharl, która miała około 75 lat. Miała własną restaurację, przekształconą w czasie II wojny światowej w jadalnię. Tu pracowałam w kuchni. Na kolei nieopodal pracowali Francuzi, przychodzili do nas na obiady» – wspomina pani Wanda.

«Jak była pani traktowana podczas pracy w Niemczech?» – pytam. Odpowiada: «Było różnie, ale najczęściej dobrze. Nauczyłam się trochę niemieckiego, znałam kluczowe frazy, chociaż w kuchni niespecjalnie musiałam rozmawiać z gośćmi. Robiłam to, co mi kazano. Trzeba było codziennie przygotowywać jedzenie dla 300–400 osób, a potem po nich posprzątać. Pewnego razu ładowałam na samochód duże beczki z piwem i pod ciężarem urwały się uchwyty. Czasami było trudniej, czasami lżej. Za wykonaną pracę nie dostawałam żadnych pieniędzy».

«Co jakiś czas w środy Anna Scharl zamykała swoją restaurację w Monachium i zabierała mnie na spacer po mieście. Szłyśmy wówczas do salonu fryzjerskiego, kawiarni, czasem do kina. Późno wracałyśmy do domu i odpoczywałyśmy. Mieszkałam na drugim piętrze jadalni, w której pracowałam. Miałam mały pokój, ale niczego mi nie brakowało. Anna Scharl była dobrym człowiekiem. Pracowałam u niej do początku 1945 r. Po wojnie nie miałam żadnych jej namiarów, więc kontakt się urwał» – mówi Wanda Rad.

Wanda Rad – najstarsza członkinią Товариства польської культури на Волині імені Еви Фелінської, до якого належить із перших днів заснування організації. 7 січня вона відświątkowała 97 років. Iz narodження вона живе в старій частині Луцька, поблизу замку Любарта. В її оселі спілкуємося про міжвоєнний Луцьк, роботу в Німеччині в роки Другої світової війни та повоєнне пристосування до мирного життя за радянської дійсності.

«Ми жили біля замку»

Батько Ванди Рад, Томаш Чайковський (у документах ім'я батька пані Ванди записане як Тихон), походить із польської католицької родини. До Луцька приїхав із Хабаровська. Мама Стефанія – місцева українка. За словами пані Ванди, родина була середнього достатку і загалом не відрізнялася від інших родин.

«Мои батьки одружилися приблизно в середині 1920-х рр. Батько працював у пожежній частині, а мама була домогосподаркою», – каже співрозмовниця.

Пані Ванда народилася 1926 р. у Луцьку: «Через два роки з'явилася на світ моя менша сестра Зузанна. Ми жили біля замку на вулиці Троїцькій (*сьогодні Драгоманова*, – авт.). Ходили до кафедрального костелу Святих Апостолів Петра і Павла. В родині ми розмовляли польською мовою. До 1939 р. я навчалася польською, ходила до Семикласної повсехної школи № 3, а далі – українською у школі № 8. По сусідству жили польські, чеські, єврейські й українські родини. Частими були мішані польсько-українські шлюби як у моїх батьків. Українці й поляки ходили один до одного на свята. Про ті часи в мене лишилися приємні спогади».

«Німці нас усіх позабирали»

У 1939–1941 рр. пані Ванда продовжувала навчання в українській школі. Пригадує, що тоді радянська влада вивезла в Сибір родини кількох її подруг.

Із початком німецької окупації Ванда Чайковська ще ходила в школу: «Все було ніби спокійно, але аresztували євреїв. Їх переселяли в гетто, що розташовувалося там, де сучасні вулиці Караймська і Братковського».

Коли героїні цієї публікації було 17 років, її вивезли на роботу до Німеччини: «В той час якраз брали молодь 1926 р. н. Одного разу весною 1943 р. я разом зі знайомими пішла до кінотеатру. Туди приїхали німці на автомобілях і всіх нас забрали. Разом зі мною

були 18 осіб. Спочатку нас відправили в Перемишль, а звідти – в концтабір «Дахау» в Німеччині, де ми жили в бараках. Одна жінка навіть нас лякала, що як тільки нас поведуть у душ, то почнуть убивати газом. Насправді після душу нас відправили до лікарів. Поблизу була чеська колонія і ми там кілька місяців працювали на господарстві, виконували різну роботу на полях. Там нас краще годували, ніж у бараках. Згодом нас усіх вивезли до Мюнхена.

Там відбувався розподіл. Когось відправили на роботу до залізниці, а когось – на заводи. Мене спочатку ніхто не хотів брати, бо я була худою й маленькою. Згодом я потрапила на роботу до Анни Шарль, вона мала близько 75 років. У неї був власний ресторан, який у роки Другої світової війни перетворився радше на їдальню. Там я працювала на кухні. На залізниці неподалік працювали французи, вони приходили до нас харчуватися».

«Як до вас ставилися на роботі в Німеччині?» – запитую. Пані Ванда відповідає: «Було по-різному, але переважно добре. Я трохи вивчила німецьку мову, знала ключові фрази, хоча на кухні мені особливо й не потрібно було спілкуватися з відвідувачами. Що мені казали робити, те я і виконувала. Потрібно було щодня готувати їжу на 300–400 осіб, а потім прибирати за ними. Одного разу я викочувала бочки з пивом на машину й через велику вагу обірвалися ручки. Іноді було важко працювати, а іноді не дуже. Жодних коштів за виконану роботу мені не платили».

«Деколи по середках Анна Шарль закривала свій ресторан у Мюнхені й забирала мене на прогулянку містом. Ми ходили в перукарні, кав'ярні, часом у кінотеатри. Пізно поверталися додому й відпочивали. Я жила на другому поверсі їдальні, в якій працювала. У мене була невеличка кімната, але мені всього вистачало. Анна Шарль була хорошою людиною. У неї я працювала до початку 1945 р. Після війни жодних її контактів у мене не лишилося».



1



2



3



«Po przybyciu Amerykanów w 1945 r. jeszcze przez pewien czas pracowałam w Monachium (w latach 1945–1947 miasto należało do amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec – aut.). Później przeniosłam się do Polski i przez kilka miesięcy pracowałam w zakładzie tkackim w Łodzi. Chciałam wrócić do Łucka, więc znalazłam w mieście sowiecki sztab. W końcu zostałam odesłana do domu. Moi rodzice myśleli, że zgłosiłam się do pracy w Niemczech na ochotnika, chociaż została zabrana siłą. Po powrocie czekały na mnie rozmowy z organami bezpieki» – dodaje pani Wanda.

«Pracowałaś dla Niemców – pracujesz dla nas»

Po powrocie z Niemiec na ostarbeiterów w sowieckiej Ukrainie czekało niełatwe życie. Takim osobom często nie ufano, wzywano na przesłuchania, poniżano. Uważano je za potencjalnych zdrajców.

«Po powrocie do Łucka wysłałam za mąż za Wołodumyra Rada. Pobraliśmy się w 1948 r. Pochodził z czeskiej rodziny. W 1950 r. urodził się nam syn Wiktor.

Pewnego dnia otrzymałam wezwanie od organów bezpieki. Kiedy posłam do nich, potraktowali mnie nieprzyjaźnie i powiedzieli, że ci, którzy pracowali dla Niemców, teraz będą pracować dla nich (dla władz radzieckich – aut.). Mimo tego, że miałam małe dziecko, wysłano mnie do pracy w betoniarni w Alczewsku» – opowiada Wanda Rad.

Swoją pracę w obwodzie ługańskim wspomniała tak: «Było tam ciężko. Musieliśmy przez całe dni dźwigać worki z cementem. Pracowałam w Alczewsku około siedmiu miesięcy. Pewnego razu odważyłam się pójść do kierownika fabryki i powiedzieć mu, że na mnie w domu czeka małe dziecko. Obiecał, że w ciągu miesiąca przygotuje dla mnie niezbędne dokumenty. W taki sposób wróciłam do Łucka i od tamtej pory mieszkam tu na stałe».

«Wszyscy krewni zostali w Łucku»

«Po Niemczech i Alczewsku już nigdzie się nie uczylam. Pracowałam w fabryce obuwia w Łucku, przez pewien czas byłam kierowniczką działu modelowania. Prosimi mnie, żeby wstąpiła do partii komunistycznej, ale odpowiedziałam, że do partii nie wstąpię, bo to jest to samo, co wsta-

pić nogą w bagno (uśmiecha się – aut.). Życie było niełatwe. Mój mąż też był zatrudniony w fabryce obuwia, był krawcem. Często pracowałam ponad normę i dostawałam podwójną pensję» – kontynuuje pani Wanda.

Zapytana o to, czy po wojnie miała okazję wyjechać do Polski, odpowiada: «Nawet nie myśleliśmy o wyjeździe do Polski. Wszyscy krewni zostali w Łucku. Niektórzy z rodziny męża wyjechali do Czechosłowacji. Ale w Polsce byłam chyba z pięć razy, jeździłam też do Niemiec». Mówi, że nigdy nie udało jej się pojechać do Monachium, żeby spotkać się z rodziną pani Anny Scharl, u której pracowała.

Kilka lat temu Wanda Rad podzieliła się swoimi wspomnieniami z życia religijnego w Łucku z Anatolem Olichem, autorem książki «Dziękuję ci, poświęconej łuckiej katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Wówczas zauważyła, że w czasach radzieckich wraz z innymi katolikami zbierała się na modlitwy, w szczególności w mieszkaniu pani Klesznowej (imię nieznane). Od wznowienia nabożeństw w łuckim kościele jest wierną miejscowej parafii katolickiej. Mówi: «Lubię czytać książki religijne. Już mnie bolały moje stare oczy, ale czytam o ludziach, którzy bardzo cierpieli. Musimy martwić się o wszystkich ludzi». «Mój syn Wiktor, już nieżyjący, po wojsku pracował w fabryce. Siostra Zuzanna wyszła za mąż i pracowała w sklepie. Dobrze, że nie została zabrana do pracy do Niemiec, ona by tam nie przeżyła. Ojciec dożył do 80 lat, matka – do 81 roku. A ja wciąż żyję» – mówi pani Wanda.

Projekt «Rodzinne historie Polaków z obwodu wolyńskiego, rówieńskiego i tarnopolskiego» jest wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Serhij Hładyszuk

Na zdjęciach z rodzinnego archiwum Wandy Rad: 1. Rodzina Tomasza i Stefani Czajkowskich z córkami Wandą (stoi) i Zuzanną. Łuck, 1930 r. 2. Wanda Rad. 3. Syn Wiktor Rad. 4. Wanda Rad podczas wyjazdu do Białogostoku na Marsz Żywej Pamięci Polskiej Syberii, 2009 r. 5. Na nabożeństwie ku czci ofiar rzezi wolyńskiej z udziałem prezydenta RP Andrzeja Dudy. Katedra Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku, 8 lipca 2018 r.

str. 1

Stowarzyszenia NZS 1980, które zrzesza byłych opozycjonistów antykomunistycznych, oraz Stowarzyszenia «Res Aperta». Właśnie członkowie tych organizacji przybyli do Łucka. Oprócz tego dołączyły dwie firmy – Przedsiębiorstwo Usług Hotelarskich i Turystycznych oraz Fundacja Centrum Leczenia Szpiczaka. Członkowie Solidarności ze Śląska – Kopalnia Węgla Kamiennego Knurów – dołożyli do tej akcji samochód i benzynę, a także swój wolny czas».

Rozładowaniu paczek towarzyszyły kolędy śpiewane przez gości i gospodarzy, członków SKP im. Ewy Felińskiej.

Rankiem następnego dnia, czyli 29 grudnia, miał miejsce kolejny rosyjski ostrzał Ukrainy. Pytani, czy przetrzaszły ich dźwięki syreny alarmu przeciwlotniczego, członkowie krakowskiej ekipy odpowiedzieli, że część z nich była we Lwowie podczas obchodów Dnia Niepodległości Ukrainy

24 sierpnia. «Wtedy przeżyliśmy osiem alarmów» – wspomina jeden z wolontariuszy.

«Dla mnie to był pierwszy raz. Patrzyłem przez okno hotelu, jak na to reagują ludzie. A ludzie nijak nie reagują, bo są już przyzwyczajeni! To i ja się uspokoiłem. Ale przywyknąć do tego chyba nie można» – dorzucił ktoś z ekipy.

Po krótkiej wycieczce po Starym Mieście goście udali się w drogę powrotną do Krakowa.

«Dziękujemy rodomakom w imieniu wszystkich członków SKP imienia Ewy Felińskiej na Wolyńniu za prezenty i dobre serca» – powiedział prezes Stowarzyszenia Walenty Wakołuk. Zaznaczył, że paczki z Krakowa zostały przekazane do oddziałów organizacji w obwodzie wolyńskim.

Tekst i zdjęcie: Anatol Olich



i nasze спілкування obірвалося», – говорить Wanda Rad.

«Після приходу американців у 1945 р. я ще трохи попрацювала в Мюнхені (місто в 1945–1947 рр. входило до американської зони окупації Німеччини, – авт.). Згодом переїхала до Польщі, кілька місяців працювала на ткацькій фабриці в Łodzi. Я хотіла повернутися до Луцька, тож знайшла радянський штаб, що базувався в місті. Врешті мене відправили додому. Мої батьки думали, що я сама зголосилася на роботу до Німеччини, хоча мене забрали примусово. Після повернення на мене чекали розмови з органами безпеки», – додає пані Wanda.

«Працювали на німців, працюйте і на нас»

Після повернення з Німеччини на оstarbeiterів чекало непросте життя в Радянській Україні. До таких осіб часто ставилися з недовірою, їх допитували та принижували, вважаючи потенційно неблагонадійними.

«Після повернення до Луцька я вийшла заміж за Володимира Рада. Ми одружилися в 1948 р. Він походив із чеської родини. У 1950 р. у нас народився син Віктор.

Одного разу мені прийшла повістка від органів безпеки. Коли я пішла до них, то зі мною спілкувалися у грубій манері й казали, що ти, хто працював на німців, тепер працюватимуть на нас (на радянську владу, – авт.). Незважаючи на те, що в мене була маленька дитина, мене відправили працювати на бетонний завод в Алчевськ», – розповідає Wanda Rad.

Про роботу на Луганщині вона згадує так: «Там було важко. Цілими днями доводилося тягати мішки із цементом. В Алчевську я працювала близько семи місяців. Одного разу наважилася поїхати до керівника заводу й розповісти йому, що мене вдома чекає маленька дитина. Він пообіцяв, що через місяць зробить для мене необхідні документи. Так я повернулася до Луцька і з тих пір живу тут постійно».

«Усі родичі лишилися в Луцьку»

«Після Німеччини й Алчевська я вже ніде не вчилася. Працювала на взуттєвій фабриці в Луцьку, певний час була керівником модельного цеху. Мене просили вступити до комуністичної партії, але я відповідала, що в партію не піду, оскільки це те саме, що вступити но-

гою в болото (уśmiechaється, – авт.). Життя було складне. Мій чоловік також працював на взуттєвій фабриці, був закріпником. Я часто пере виконувала норму й отримувала подвійну зарплату», – продовжує пані Wanda.

На запитання про те, чи мала можливість виїхати до Польщі після війни, відповідає: «Ми навіть не думали про те, щоб виїхати до Польщі. Усі родичі лишилися в Луцьку. Дехто з родичів чоловіка виїхав до Чехословаччини. Однак до Польщі я їздила, напевно, п'ять разів, до Німеччини також їздила». Додає, що так і не вдалося поїхати до Мюнхена, щоб зустрітися з родиною пані Анни Шарль, у якій вона працювала.

Кілька років тому Wanda Rad поділилася спогадами про релігійне життя в Луцьку з Анатолієм Оlichem, автором книги «Завдяки їм», присвяченій луцькому кафедральному собору Святих Апостолів Петра і Павла. Тоді вона зазначала, що в радянські часи разом з іншими католиками міста збиралася на молитви, зокрема, у квартирі пані Кляшної (ім'я не відоме). Із часу відновлення богослужіння у луцькому костелі вона – прихожанка місцевої католицької парафії. Говорить: «Люблю читати релігійні книги. Вже мої старечі очі болять, але читаю про людей, які дуже страждали. За всіх людей потрібно переживати».

«Мій син Віктор, нині покійний, після армії працював на заводі. Сестра Зузання вийшла заміж, працювала в магазині. Добре, що її не забрали на роботу до Німеччини, вона не втримала би там. Батько прожив 80 років, мама – 81 рік, а я ще досі живу», – каже пані Wanda.

Проект «Родинні історії поляків із Волинської, Рівненської і Тернопільської областей» підтримує Канцелярія голови Ради міністрів РП. Publikacja відображає лише погляди автора і не представляє офіційну позицію Канцелярії голови Ради міністрів РП.

Сергій Гладішук

На фото з родинного архіву Wandy Rad: 1. Родина Томаша і Стефанії Чайковських із дочками Вандою (стоїть) і Зузанняю. Луцьк, 1930 р. 2. Wanda Rad. 3. Син Віктор Rad. 4. Wanda Rad під час поїздки до Білостока на Марш живої пам'яті польського Сибіру. 2009 р. 5. На богослужінні в пам'яті про жертв Волинської різні за участю президента Польщі Анджея Дуди. Костел Святих Апостолів Петра і Павла в Луцьку. 8 липня 2018 р.

Текст і фото: Анатолій Оlich

Reportaż o Bośni

Український переклад сьогорічної книги польського репортера Войцеха Тохмана о людобійстві Бошняків «Якби камінь жадла» по раз перший вийшов у 2009 р. У 2022 р. книга побачила світ удруге. Напередодні Різдва в Луцьку відбулася презентація репортажу.

Трудна розмова о людобійстві з Войцехом Тохманом, одним з найкращих польських репортерів, була останнім wydarzeniem 2022 r. zorganizowanym w Łucku przez zespół Międzynarodowego Festiwalu Literackiego «Frontera» przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku. Spotkanie odbywające się 20 grudnia w Wołyńskiej Obwodowej Bibliotece Naukowej zostało poświęcone reпортажowi «Jakbyś kamień jadła», opowiadającemu о людобійстві dokonаным на Бошняках przez Serbów podczas wojny w latach 1992–1995.

Książka Wojciecha Tochmana о tragicznych wydarzeniach w Bośni ukazała się 20 lat temu, miała kilka dodruków, została także przetłumaczona na różne języki. W 2022 r. w lwowskim wydawnictwie «Czowen» ukazało się drugie wydanie tego reпортажу w języku ukraińskim.

Po raz pierwszy переклад książki «Jakbyś kamień жадла» на язык український ukazał się w 2009 r. Nie został jednak odpowiednio odebrany przez czytelnika. «Nie było żadnego oddźwięku, dlatego że ten temat niestety nie interesował wówczas Ukraińców. Jakies 13 lat później podobne wydarzenia powtórzyły się u нас zgodnie ze scenariuszem, zbliżonym do tego, który miał miejsce podczas wojny w Bośni. Dopiero teraz książka została zauważona» – powiedział pisarz i tłumacz Andrij Bondar. W 2009 r. odkrył dla siebie reпортаж Wojciecha Tochmana i od razu postanowił przełożyć go на язык український.

«Тлумачив я в ciągu місяця. Przez następne pół roku miałem pierwszą w swoim życiu depresję» – podzielił się swymi odczuciami z łuckimi czytelnikami Andrij Bondar.

Po raz pierwszy Wojciech Tochman pojechał do ograbionego wojną Sarajewa на przełomie lat 1992–1993 jako dwudziestoparoletni uczestnik konwoju z pomocą humanitarną. «W oblężonym mieście zastaliśmy ludzi zmarzniętych, głodnych i przerażonych» – wspominał autor, który połączył się z Łuckiem zdalnie.

Dodał: «Jeżeli widzi się ludzi w tak strasliwym nieszczęściu, to по jakimś czasie chce się wrócić до них i sprawdzić, jak oni to wszystko przeżyli. Udało mi się dotrzeć tam rok później, kilka dni po masakrze на targu Markale (plac targowy w Sarajewie, dwukrotnie ostrzelany podczas oblężenia miasta – aut.). Miasto po dwóch latach oblężenia było już prawie martwe, а jednocześnie było там bardzo dużo energii. Ludzie starali się за wszelką cenę przeżyć, urządzali koncerty i wystawy».

Po raz kolejny Wojciech Tochman przyjechał do Sarajewa już po wojnie, w 2000 r. Dołączył wówczas do dr Ewy Klonowskiej, antropolog sądowej zajmującej się ekshumacjami masowych grobów w Bośni: «Zorientowałem się, że jest ogromna grupa kobiet w różnym wieku, о różnym statusie oraz z różnych miejscowości – ze wsi, z Sarajewa, ze Srebrenicy – stojących nad tymi grobami, które otwiera Ewa. Czekają, że znajdzie ich mężczyzn. I wtedy zrozumiałem, że rysuje się przede mną wielki temat на książkę, temat о zmartwychwstaniu, о tym, jak żywi są odpowiedzialni за swoich umarłych».

Po opowieści о людобійстві w Bośni i Hercegowinie Wojciech Tochman napisał również książkę о masowych mordach w Rwandzie («Dzisiaj narzysujemy śmierć») i Kambodży («Pianie kogutów, płacz psów»). Andrij Bondar zaznaczył, że książkę о Rwandzie przełożył на язык український 10 lat temu, ale dopiero teraz udało się znaleźć dla niej wydawcę.

Zapytany о подобієства зbrodni людобійства dokonanych в tych krajach Tochman zaznaczył, że chyba nie warto ich porównywać: «Z punktu widzenia ofiary każda śmierć jest pojedyncza, osobna i najokrutniejsza. Ważne są uczucia tych ludzi, о których się opowiada».

Podczas spotkania в Луцьку poruszono temat genezy людобійства, emocji reportera relacjonującego tragiczne wydarzenia oraz traumy ludzi, mieszkających в kraju ograbionym wojną.

Zdaniem Tochmana każde людобійство to proces. Analizując go, możemy zrozumieć, dlaczego jedni ludzie mordują других. Zwrócił uwagę на



dehumanizację, która jest jednym z składników tego procesu, m.in. porównywanie pewnej grupy etnicznej czy całego narodu do szczurów, karaluchów albo, jak to robią Rosjanie, do nazistów.

«Chodzi о to, żeby ci, którzy mają zabijać, wierzyli, że to zabijanie służy dobrej sprawie. Tych, których politycy planują unicestwić, nazywają szkodnikami. Szkodniki roznoszą chorobę, która jest niewidzialna. Ludzie bardziej boją się tego, czego nie widzą. Komu może zagrażać niewidzialna choroba, о kim człowiek wtedy myśli? O tym, kogo najbardziej kocha, czyli о swoich dzieciach, wnukach itd. Żeby ocalić swoje dziecko, człowiek zrobi wszystko. Chodzi о to, żeby chłopak w Rwandzie, który idzie zabijać, czy rosyjski chłopak w Ukrainie, wierzyli, że zabijając czyszczą świat».

Rozmawiano też о tym, jak mogą później żyć obok siebie kaci i ofiary, zwłaszcza на przykładach Rwandy, Kambodży i Bośni, а także о pojednaniu i przebaczeniu.

«Moje doświadczenie nauczyło mnie, że pojednanie jest zupełnie czymś innym niż przebaczenie. Pojednanie jest на górze. Jedną się narodzi, wspólnoty, politycy, ale to nie jest osobiste uczucie. Natomiast przebaczenie takim uczuciem jest. Zupełnie nie podzielam oczekiwań, że trzeba przebaczyć. W ogóle oczekiwanie od ocalałej ofiary przebaczenia jest moim zdaniem nieludzkie. Nikt nie ma nawet prawa zasugerować ocalałym, którzy stracili swoich bliskich, że powinni przebaczyć. Nikt nie ma obowiązku przebaczać».

«Tę książkę [«Jakbyś kamień жадла»] łatwiej nam przeczytać właśnie dzisiaj. Jest trudna, ale dla нас teraz jest bardzo ważna, dlatego że obecnie jesteśmy в stanie uświadamiać sobie straszne rzeczy. Głównym bohaterem tej książki nie jest konkretny człowiek, tylko ludzka żałoba, którą należy przeżyć. Tochman pisze о Bośniakach jak о ludziach, którzy znaleźli sposób на przeżywanie tej traumy poprzez żałobę. Żałoba u Muzułmanów jest możliwa tylko wtedy, kiedy oni zobaczą kości bliskich, pomodlą się i złożą ich в ziemi з modlitwą i zgodnie з певnym rytuałem. Wówczas człowiek może pozbyć się tragedii i traumy, а także znaleźć в sobie siły, żeby dalej żyć. Nas to wszystko jeszcze czeka – potrafić przeżyć tę traumę. Musimy szukać sposobów на niefałszywe, rzeczywiste uświadczenie sobie tego, co obecnie się dzieje, ogromnego bólu, którego obecnie doświadczamy. Bez tego nie będziemy mieć przyszłości. Та książka podpowiada нам sposób на wspólną pracę nad sobą» – powiedział Andrij Bondar.

Tekst i zdjęcie: Natalia Denysiuk

Репортаж про Боснію

Український переклад відомої книги польського репортера Войцеха Тохмана про геноцид боснійців «Ти наче камінь іла» уперше вийшов у 2009 р. У 2022 р. книга побачила світ удруге. Напередодні Різдва в Луцьку

група жінок різного віку і статусу та з різних куточків країни, із сіл, Сараєва, Сребрениці, котрі стоять над могилами, які відкриває Ева. Вони чекали, щоб вона знайшла їхніх чоловіків. І тоді я зрозумів, що переді мною постає велика тема для книги, тема про воскресіння, про відповідальність живих за своїх померлих».

Після розповіді про геноцид у Боснії і Герцеговині Войцех Тохман написав книги про масові вбивства в Руанді («Dzisiaj narzysujemy śmierć», укр. «Сьогодні ми намалюємо смерть») і Кambodжі («Pianie kogutów, płacz psów», укр. «Спів півнів, плач собак»). За словами Андрія Бондара, книгу про Руанду він переклав українською ще 10 років тому, проте лише зараз вдалося знайти видавця для неї.

На запитання про схожість геноцидів, учинених у цих країнах, Тохман зазначив, що не варто їх порівнювати: «З погляду жертви кожна смерть єдина, окрема й найжорстокіша. Важливі почуття цих людей, про яких ми розповідаємо».

Під час зустрічі в Луцьку була порушена тема генези геноциду, емоцій репортера, що висвітлює трагічні події, а також травматичного досвіду людей, які живуть у країні, охопленій війною.

На думку Тохмана, кожен геноцид – це процес. Аналізуючи його, ми можемо зрозуміти, чому одні люди вбивають інших. Він звернув увагу на дегуманізацію як одну зі складових цього процесу, зокрема й прирівнювання певної етнічної групи чи цілого народу до шурів, тарганів або, як це роблять зараз росіяни, до нацистів.

«Ідеться про те, щоб ті, хто має вбивати, вірили, що це служить добрій справі. Тих, кого політики планують знищити, називають шкідниками. Шкідники розносять невидиму хворобу. Люди більше бояться того, чого не бачать. Кому може загрозувати невидима хвороба, про кого людина тоді думає? Про тих, кого найбільше любить, тобто про своїх дітей, внуків тощо. Щоб урятувати свою дитину, людина зробить усе. Ідеться про те, щоби хлопець у Руанді, який іде вбивати, чи російський хлопець в Україні, вірили, що, вбиваючи, вони очищують світ».

Учасники зустрічі розмовляли також про те, як живеться поруч катам і жертвам, зокрема на прикладах Руанди, Камбоджі та Боснії, а також про примирення і прощення.

«Мій досвід навчив мене, що примирення – це щось зовсім інше, ніж прощення. Примирення відбувається зверху. Примирюється народи, спільноти, політики, але це не особисте почуття. Натомість прощення – саме таке почуття. Я зовсім не поділяю очікування від когось прощення. Взагалі очікування від уцілілої жертви прощення, на мою думку, невідумське. Ніхто не має навіть права сказати вцілілим, які втратили своїх найближчих, що вони повинні пробачити. Ніхто не зобов'язаний пробачити».

«Цю книгу [«Ти наче камінь іла»] нам сьогодні найлегше читати. Вона складна, але для нас сьогодні вона важлива, тому що зараз ми готові прийняти страшні речі. Головний герой цієї книжки – не конкретна людина, а людська скорбота, те, що треба вміти пережити. Тохман пише про боснійців як про людей, які знайшли спосіб для переживання цієї травми через скорботу. Скорбота в мусульман можлива тільки тоді, коли ти побачиш ці кістки і правильно покладеш їх у землю, з молитвою і за певним ритуалом. Це значить, що ти можеш відпустити цю трагедію і травму та знайти сили жити далі. Нас ця робота ще чекає – зуміти пережити цю травму. Нам потрібно шукати способи справжнього осмислення того, що зараз відбувається, того великого болю, якого нам завдають. Без цього ми не підемо в майбутнє. Ця книга показує метод для колективної роботи над собою», – сказав Андрій Бондар.

Текст і фото: Наталя Денисюк

Wirtualny spacer po Wiosce Gotów

Віртуальна екскурсія «Селом готів»

Українсько-польський проект «Gocka ścieżka – wspólna przebudowa historyczna i wirtualna podróż do przeszłości» realizowany przez Gminę Hrubieszów i miasto Włodzimierz zaowocował powstaniem wirtualnego spaceru po Wiosce Gotów w Masłomęczu.

Wyruszyć w wirtualną podróż można tu: <https://3d.wioska-gotow.eu/>. Zwiedzanie jest możliwe w języku polskim i ukraińskim.

«Najwięcej detali i funkcji znajdą Państwo w wersji przeznaczonej na komputer. Nie oznacza to jednak, że nie można zwiedzać Wioski na urządzeniach mobilnych. Została ona przygotowana specjalnie w dwóch wersjach» – czytamy na profilu facebookowym Wioska Gotów w Masłomęczu.

Projekt, dzięki któremu powstał wirtualny spacer, został dofinansowany z Programu Współpracy Transgranicznej Polska–Białoruś–Ukraina 2014–2020 w ramach Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa.

Przygotowanie wycieczki było możliwe dzięki zaangażowaniu członków Masłomęckiego Stowarzyszenia «Wioska Gotów» oraz współpracy z 3Dpanorama.pl.

W przyszłości autorzy zamierzają rozbudować prezentację o kolejne zagadnienia i wersje językowe.

We wsi Masłomęcz w Gminie Hrubieszów, gdzie w latach 70. XX wieku odkryto ślady osadnictwa gockiego, działa skansen «Wioska Gotów». W tej chwili jest nieczynny dla zwiedzających w związku z budową Centrum



Dziedzictwa Archeologicznego i Kulturowego «Laboratorium Historiae Gothorum».

MW

У рамках українсько-польського проекту «Готський шлях: спільна історична реконструкція та віртуальна подорож у минуле», який реалізували гміна Грубешів та місто Володимир, розробили віртуальну екскурсію «Селом готів» у Масломичах.

«Найбільше деталей і функцій можна знайти у версії, призначеній для екранів комп'ютерів. Проте це не означає, що поселенням не можна пройти з мобільного телефону. Екскурсія розроблена у двох версіях», – написано на сторінці «Села готів» у Масломичах у Facebook (пол. Wioska Gotów w Masłomęczu).

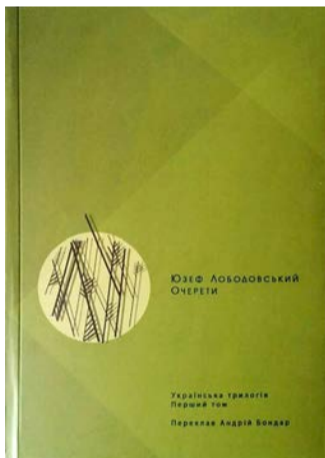
Проєкт, у рамках якого розробили віртуальну екскурсію, отримав фінансування Програми транскордонного співробітництва Польща–Білорусь–Україна 2014–2020 у межах Європейського інструменту сусідства.

До роботи над екскурсією долучилися члени товариства «Село готів» у Масломичах і працівники 3Dpanorama.pl.

У майбутньому розробники планують розширити презентацію та додати інші мовні версії.

У селі Масломичі в гміні Грубешів Люблінського воєводства, де в 70-х рр. XX ст. знайшли залишки готського поселення, діє скансен «Село готів». Зараз він тимчасово закритий для відвідувачів у зв'язку з будівництвом Центру археологічної та культурної спадщини «Laboratorium Historiae Gothorum».

BM



«Komysze» Łobodowskiego ukazały się po ukraińsku

«Очерети» Лободовського видані українською мовою

W tarnopolskim wydawnictwie «Krok» ujrzała światło dzienne książka «Komysze» – pierwsza część «Trylogii Ukraińskiej» Józefa Łobodowskiego. Na język ukraiński została przetłumaczona przez Andrija Bondara.

Trylogia Józefa Łobodowskiego (1909–1988), polskiego pisarza, tłumacza, publicyści, dziennikarza, którego życie i twórczość związane były m.in. z Równem i Łuckiem ukazała się drukiem w Londynie w latach 1960. W Polsce po raz pierwszy została wydana dopiero w 2018 r. Drugie wydanie pojawiło się w 2020 r. Pod koniec 2022 r. ukazał się ukraiński przekład pierwszej części trylogii – powieści «Komysze» (ukr. «Очерети»).

Jak zaznaczył Jurij Zawadzki, dyrektor wydawnictwa «Krok», «Komysze» ukazały się w Ukrainie z inicjatywy Instytutu Literatury w Krakowie oraz przy wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP. Niedługo pierwsza powieść trylogii będzie dostępna w postaci e-booka.

«Każdy, kto po nią sięgnie, przekona się, że zdarzenia płyną tu wartko i nie pozwalają się nudzić (...). Głównym bohaterem powieści jest dwunastoletni Staś mieszkający z rodzicami i siostrami w Jejsku nad Morzem Azowskim. Choć jest dopiero dzieckiem, wciągają go tryby historii. Brutalna rzeczywistość po rewolucji bolszewickiej przeraża. Rosja sowiecka początku lat 20. ubiegłego wieku to miejsce ciągłych walk, okrucieństwa i nędzy (...).

Żyje realia historyczne pulsują w opowieści o małym Polaku z Jejska, a przetworzone w niej motywy autobiograficzne sprawiają, że historia

podszycia jest szczerymi emocjami. Łobodowski w swoim cyklu powieściowym wykorzystał wspomnienia z dzieciństwa, by odmalować barwny świat Kozaków, Ormian, Ukraińców, Polaków, Żydów, prawosławnych i katolików żyjących razem na tle wspaniałej przyrody Kubania» – czytamy w przedmowie do «Trylogii Ukraińskiej».

«Wiosną 2023 r. ukaze się ukraiński przekład drugiej części trylogii, powieść «W stanicu». Trzecia, «Droga powrotna», również jest w planach», – powiedział wydawca.

Informacje o tym, gdzie można kupić ukraiński przekład powieści Józefa Łobodowskiego «Komysze», zamieszczone są na stronie internetowej wydawnictwa «Krok» (<https://krokbooks.com/>) oraz na jego profilach w sieciach społecznościowych Facebook i Instagram.

Można tu znaleźć także inne nowości wydawnictwa, m.in. ukraińskie przekłady «Dziadów» Adama Mickiewicza, «Trenów» Jana Kochanowskiego, «Języki rzeczywistości. O twórczości Juliana Kornhausera» Adriana Glenia, «Bowiem zmarli podróżują szybko. Szkice o twórczości Romana Honeta», «Anegdota o istnieniu. O twórczości Haliny Poświatowskiej» Bartosza Suwińskiego.

Natalia Denysiuk

У тернопільському видавництві «Крок» побачила світ книга «Очерети» – перша частина «Української трилогії» Юзефа Лободовського. Українською мовою її переклав Андрій Бондар.

Трилогія Юзефа Лободовського (1909–1988 рр.), польського письменника, перекладача, публіциста, журналіста, життя і творчість якого пов'язані, зокрема, з Рівним та Луцьком, вийшла друком у Лондоні в 1960-х рр. У Польщі її вперше видали лише у 2018 р. Друге видання тритомника вийшло у 2020 р., а наприкінці 2022 р. з'явився український переклад першої частини трилогії – роману «Очерети».

Як зазначив Юрій Завадський, директор видавництва «Крок», «Очерети» вийшли в Україні з ініціативи Інституту літератури в Кракові та за підтримки Міністерства культури та національної спадщини Польщі. Невдовзі перша частина трилогії буде доступна у форматі електронної книги.

«Кожен, хто розгорне книжку, переконується, що події в романі відбуваються швидко й не дозволяють знудитися. Головний персонаж – дванадцятирічний Стась. Він мешкає з батьками та сестрами в Єйську на Азовському морі. Хоч він іще дитина, його зтягає в жорна історії. Брутальна дійсність після більшовицької революції лякає. Совецька Росія початку 1920-х років – це місце постійних воєн, жорстокості та злиднів.

Живі історичні реалії пульсують у романі про малого поляка з Єйська, а розчинені в ньому autobiografічні мотиви виповнюють

цю історію щирими емоціями. Лободовський у своєму романному циклі використав спогади дитинства, аби змалювати колоритний світ козаків, вірмен, українців, поляків, євреїв, православних і католиків, які живуть разом на тлі фантастичної природи Кубані», – написано в передмові до «Української трилогії».

«Навесні 2023 р. українською вийде друга частина трилогії, роман «У станиці». Третя, «Зворотний шлях», теж є у планах», – сказав видавець.

Інформація про те, де можна купити першу частину трилогії Юзефа Лободовського, опублікована на сайті видавництва «Крок» (<https://krokbooks.com/>) та на його сторінках у Facebook і Instagram.

Тут можна знайти й інші новинки видавництва, зокрема, перекладені українською мовою «Дяди» Адама Міцкевича, «Трени» Яна Кохановського, «Мови дійсності. Про творчість Юліана Корнхаузера» Адриана Glenia, «Тому існує ніщо. Нариси про творчість Романа Хонета», «Слово про існування. Про творчість Галини Посвятовської» Бартоша Сувінського та інші.

Наталія Денисюк

Łussy Polacy dzielili się opłatkami

W siedzibie Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu odbyło się świąteczne spotkanie. Członkowie SKP zbrali się, aby wspólnie obchodzić Boże Narodzenie i podzielić się opłatkami.

Jednym z nieodzownych atrybutów polskiej wieczery wigilijnej jest opłatek – symboliczny biały chleb, którym dzielą się bliscy gromadząc się przy świątecznym stole. 26 grudnia członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu spotkali się w siedzibie swojej organizacji, aby w rodzinnym gronie podzielić się chlebem bożonarodzeniowym i złożyć życzenia z okazji świąt. Tym razem członkowie SKP życzyli sobie nawzajem, jak wszyscy obywatele Ukrainy, przede wszystkim pokoju i zwycięstwa, a dopiero potem wszelkich innych błogosławieństw.

26 grudnia jest tradycyjną datą dzielenia się opłatkami w Stowarzyszeniu, gdyż tego dnia w 1793 r. urodziła się patronka organizacji Ewa Wendorf-Felińska. I choć tegoroczna uroczystość nie była zbyt liczna, bo członkowie Stowarzyszenia zostali rozproszeni przez wojnę po całym świecie, to jednak spotkanie się odbyło. Modlitwę poprowadził oraz opłatki poświęcił ksiądz kanonik Paweł Chomiak, proboszcz łuckiej parafii katedralnej Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Zebranie zakończyło się tradycyjnym kołędowaniem.

Tekst i zdjęcie: Anatol Olich



Луцькі поляки ділилися оплатком

У приміщенні Товариства польської культури на Волині імені Еви Фелінської відбулося святкове зібрання. Члени ТПК зустрілися, аби спільно відсвяткувати Різдво й поділитися оплатком.

Одним із неодмінних атрибутів польської різдвяної вечери є оплаток – символічний білий хліб, яким діляться рідні, зібравшись за святковим столом. 26 грудня члени Товариства польської культури імені Еви Фелінської на Волині зустрілися у приміщенні своєї організації, аби в сімейному колі поділитися різдвяним хлібом і вітаннями з нагоди свят. Цим разом члени ТПК зичили одне одному, як і всі громадяни України, передусім миру і перемоги, а вже потім – усіх інших благ.

26 грудня – традиційна дата для оплаткової зустрічі в товаристві, адже цього дня в 1793 р. народилася Ева Вендорф-Фелінська, покровителька організації. І хоча цього року зібрання не було таким численним, адже членів товариства порозкидала по світу війна, святкування вдалося. Освятив оплатки й очолив молитву отець-каноник Павло Хом'як, настоятель луцької кафедральної парафії Святих Апостолів Петра і Павла. Завершила зустріч традиційними колядками.

Текст і фото: Анатолій Оліх

Jasełka w Kowlu

W przededniu Świąt Bożego Narodzenia w Szkole Polskiej przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Kowlu zbrali się uczniowie, członkowie towarzystwa i rodzice, żeby jak co roku obejrzyć historię narodzin Jezusa Chrystusa.

Młodzi artyści przygotowali jasełka pod kierownictwem Ireny Herki i Tetiany Dworskiej w trudnych dniach wyłączania energii.

Wszystkich obecnych przywitał Serhij Biłous – wiceprezes TKP. Następnie Irena Herka i Tetiana Dworska opowiedziały o tradycjach bożonarodzeniowych: przygotowaniu 12 potraw, sianku pod obrusem, pustych miejscach przy stole, najpopularniejszych kołędach, Sylwestrze i Nowym Roku.

Potem uczniowie przedstawili jasełka. Była Matka Boża, św. Józef, aniółowie i pastuszkowie. Wszyscy zaśpiewali koledy: «Pójdźmy wszyscy do stajenki» oraz «Do szopy hej pasterze». Sofia Jots-Chołodko wykonała koledę «Lulajże Jezuniu», a Sofia Samoniuk – «Mizerna cicha». Z podkładem gitarowym Nadija Fedosiuk i Angelina Piweń zaśpiewały «Dzisiaj w Betlejem». Uczniowie wystąpili w świątecznych strojach. Oprócz tego została wykonana piękna scenografia: niebo ze srebrnymi gwiazdkami, stajenka, kołyska. Świeciła wszystkim pięknie gruba świąteczna świeca.

Wiesław Pisarski,
nauczyciel języka polskiego
skierowany do Kowla przez ORPEG
Zdjęcie udostępnił Anatol Herka



Вертеп у Ковелі

Напередодні Різдвяних свят у польській школі при Товаристві польської культури в Ковелі зібралися учні, члени організації та батьки, щоб, як і щороку, подивитися історію народження Ісуса Христа.

Юні артисти під керівництвом Ірини Герки й Тетяни Дворської підготували вертеп, незважаючи на перебої зі світлом.

Присутніх привітав Сергій Білоус, заступник голови ТПК. Ірина Герка й Тетяна Дворська розповіли про різдвяні традиції, зокрема про 12 страв, сіно під скатертиною, додаткові тарілки на столі, найпопулярніші колядки та святкування Нового року.

Потім учні показали вертеп. У ньому були Матір Божа, Святий Юзеф, ангели й пастушки. Всі разом заспівали колядки «Pójdźmy wszyscy do stajenki» та «Do szopy hej pasterze». Софія Йоц-Холодзько виконала колядку «Lulajże Jezuniu», а Софія Самонюк – «Mizerna cicha». Надія Федосюк та Ангеліна Півень заспівали під гітару «Dzisiaj w Betlejem». Учні передягнулися для виступу у відповідне вбрання та облаштували сцену, на якій можна було побачити небо зі срібними зірками, стайню та колыску. Усім світила велика святкова свічка.

Веслав Пісарський,
учитель польської мови,
скерований до Ковеля організацією ORPEG
Фото надав Анатолій Герка

Szanownej Pani
JANINIE PANASIUK

Przesyłamy
najserdeczniejsze życzenia
z okazji 85. urodzin!

Życzymy obfitości łask Bożych
oraz dużo zdrowia!

Stowarzyszenie Kultury Polskiej na Wołyniu
im. Ewy Felińskiej
oraz Redakcja «Monitora Wołyńskiego»

Wspólna modlitwa w Dubnie

24 i 25 grudnia wierni różnych wyznań z Dubna i okolic wspólnie wychwalali nowo narodzonego Chrystusa. Modlili się również za obrońców Ukrainy i zwycięstwo.

Mszę wigilijną odprawiali proboszcz kościoła Świętego Jana Nepomucena, ks. Grzegorz Oważany wspólnie z o. Andrijem Kowalem, proboszczem dubieńskiej parafii Wniebowstąpienia Pańskiego Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, oraz księżmi prawosławnymi – o. Romanem Wojcieszczukiem ze wsi Złynec oraz o. Wasylem Onyszczukiem, proboszczem we wsiach Arszczyn i Pekałów.

Do świątyni zawiątał chór z Soboru Świętej Pokrowy Prawosławnej Cerkwi Ukrainy. W jego wykonaniu zabrzmiały koledy. Na mszy obecny był mer Dubna Wasyl Antoniuk z małżonką.

25 grudnia po bożonarodzeniowej liturgii uczniowie sobotnio-niedzielnej szkoły języka polskiego oraz członkowie Dubieńskiego Towarzystwa Kultury Polskiej przedstawili jasełka. Scenariusz opracowała Elżbieta Piotrowska, nauczycielka języka polskiego skierowana do Dubna przez ORPEG.

Tegoroczne Święta Bożego Narodzenia są szczególnie dla Ukrainy. Dla wielu Ukraińców jest to bardzo smutny czas. Dużo rodzin już nigdy nie zobaczy swoich bliskich. Naród ukraiński walczy o swoją wolność i niezależność, więc w tych dniach w Dubnie modlono się za obrońców Ukrainy oraz jak najszybsze zwycięstwo.

Jana Kłymczuk,
Dubieńskie Towarzystwo Kultury Polskiej
Fot. Wołodimir Kłymczuk

Wigilijną mesę відслужили настоятель римокатолицького костелу Святого Йоана Непомука, отець Гжегож Оважани разом із настоятелем церкви Вознесіння Господнього, отцем Андрієм Ковалем (УГКЦ) та православними священиками: отцем Романом Войцешчуком зі Злинця та отцем Василем Онищуком, настоятелем у селах Аршичин і Пекалів.

Цього вечора гостем храму був хор Свято-Покровського собору з Дубна, у виконанні якого прозвучали колядки. На богослужінні були присутні також мер Дубна Василь Antoniuk із дружиною.

25 грудня після різдвяної літургії учні суботньо-недільної школи польської мови та члени Дубенського товариства польської культури показали вертеп. Сценарій підготувала Ельжбета Пьотровська, вчителька польської мови, скерована до Дубна Центром розвитку польської освіти за кордоном.

Цьогорічне Різдво особливе для України та українців. Для багатьох воно сумне. Багато родин уже ніколи не обіймуть своїх рідних. Український народ бореться за волю та незалежність. Тож у ці дні в Дубні молилися також за захисників України та якнайшвидшу перемогу.

Яна Климчук,
Дубенське товариство польської культури
Фото: Володимир Климчук

Спільна молитва в Дубні

24 та 25 грудня віряни різних віросповідань із Дубна та навколишніх сіл разом прославляли новонародженого Ісуса та молилися за захисників України і перемогу.



Święta w Kostopolu

Uczniowie sobotniej szkoły przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Kostopolu w ostatnim tygodniu nauki pierwszego semestru przygotowali przedstawienie związane z obchodami Bożego Narodzenia.

25 grudnia po uroczystej mszy świętej w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kostopolu uczniowie z różnych grup nauczania wystawili scenki teatralne w języku polskim i ukraińskim.

Pierwsza scenka powstała na podstawie utworu Mikołaja Gogola «Wieczory na chutorze w pobliżu Dikańki». W wersji przedstawionej przez uczniów główna bohaterka Oksana prosi Wakułę o koronę ukraińskiej piosenkarki Oli Polakowej.

W drugiej części występu zaprezentowano jasełka – opowieść o narodzeniu Jezusa.

Wszystkim zgromadzonym w kościele uczniowie złożyli życzenia bożonarodzeniowe. Zaśpiewano także koledy: «Cicha noc», «Wśród nocnej ciszy» oraz «Przybieżeli do Betlejem». Po występie młodzi artyści otrzymali świąteczne prezenty.

Jana Fedotowa,
Towarzystwo Kultury Polskiej w Kostopolu
Zdjęcie udostępnione przez autorkę

Свято в Костополі

До представлення різдвяних сценоч учні із суботньої школи при Товаристві польської культури в Костополі готувалися протягом усього останнього тижня цього навчального семестру.

25 грудня після урочистого богослужіння в костелі Пресвятого Серця Ісуса Христа учні з різних груп суботньої школи представили присутнім театральні сценки польською та українською мовами.

Перша частина виступу – це сценка, написана на основі твору Миколи Гоголя «Вечори на хуторі біля Диканьки». У версії, підготовленій учнями, головна героїня Оксана просить Вакулу принести корону української співачки Олі Полякової.

Друга сценка, представлена учнями, – вертеп, який розповідає про народження Ісуса Христа.

Для всіх глядачів у виконанні учнів прозвучали привітання у віршованій формі. Діти заспівали також колядки «Cicha noc», «Wśród posnej ciszy» та «Przybieżeli do Betlejem». Після виступу юні артисти отримали подарунки.

Яна Федотова,
Товариство польської культури в Костополі
Фото надала авторка



Nagroda im. Iwana Wyhowskiego

Нагорода імені Івана Виговського

Kapituła Nagrody im. Iwana Wyhowskiego prowadzi nabór kandydatur do Nagrody Głównej i Staży Naukowych na rok akademicki 2023/2024.

Капітула Нагороди імені Івана Виговського проводить набір кандидатів на отримання головної нагороди та проходження наукових стажувань у 2023–2024 навчальному році.

Nagroda im. Iwana Wyhowskiego – to 12-miesięczny pobyt naukowo-dydaktyczny na 6 polskich uniwersytetach dla kandydata z zakresu nauk humanistycznych. Staże przy nagrodzie – to 4-miesięczne pobyty badawcze na 2 polskich uniwersytetach dla kandydatów z zakresu nauk społecznych, ścisłych, ekonomicznych, technicznych, rolniczych oraz bibliotekoznawstwa.

Program finansowany jest solidarnie przez 20 polskich uczelni i jednostek naukowych.

Zgłoszenia, zawierające opis zasług i osiągnięć kandydata – od uczelni, instytutów, organizacji, instytucji, stowarzyszeń etc. lub osób prywatnych, a także zgłoszenia samych ubiegających się o Nagrodę (pod warunkiem poparcia przez uczelnię, instytut, instytucję lub osoby zaufania publicznego) należy nadsyłać do Studium Europy Wschodniej **do 15 lutego 2023 r.** na adres stypendia.studium@uw.edu.pl

1. CHARAKTERYSTYKA

Nagroda im. Iwana Wyhowskiego ma na celu honorowanie zasług obywateli Ukrainy w rozwoju nauki, kultury i życia publicznego, w kształtowaniu i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego na Ukrainie oraz budowaniu demokratycznej Ukrainy – skierowanej ku Europie, uwzględniającej najlepsze tradycje dawnej Rzeczypospolitej oraz historyczne, współczesne i przyszłe związki Ukrainy z Polską i Europą.

Nagroda została ustanowiona w roku 2014 przez Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego (inicjator), przez najważniejsze polskie uczelnie: Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Wrocławski oraz cztery uniwersytety położone wzdłuż polskiej granicy wschodniej: Uniwersytet w Białymstoku, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Katolicki Uniwersytet Lubelski i Uniwersytet Rzeszowski, a także Kolegium Europy Wschodniej we Wrocławiu i Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu.

W kolejnych latach do Nagrody dołączyły nowe uczelnie: Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, Politechnika Poznańska, Politechnika Warszawska, Politechnika Wrocławska, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Uniwersytet Rolniczy w Krakowie, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski.

Uroczystość wręczenia Nagrody odbywa się corocznie na Uniwersytecie Warszawskim 22 maja, w dniu ratyfikacji przez Sejm aktu Unii Hadziackiej między Rzeczpospolitą Obojga Narodów a Kozackim Wojskiem Zaporożskim w 1659 r.

Laureat Nagrody, kandydat z zakresu szeroko rozumianych nauk humanistycznych otrzymuje możliwość rocznego pobytu naukowego na kolejno odwiedzanych 6 polskich uniwersytetach, gdzie może prowadzić wykłady na tematy związane z historią lub współczesnością Ukrainy i regionu, stosunków polsko-ukraińskich, a także podejmować własne prace archiwalne i badawcze.

Staż przy Nagrodzie umożliwi ukraińskim badaczom z zakresu wymienionych dziedzin 4-miesięczny pobyt badawczy na dwóch polskich uniwersytetach.

2. KWALIFIKACJA KANDYDATÓW

- nabór kandydatów do Nagrody rozpoczyna się 15 grudnia,
- kandydaci do Nagrody i Staży przy Nagrodzie zgłaszani mogą być do 15 lutego,
- kapituła, na specjalnym posiedzeniu, podejmuje decyzję o przyznaniu Nagrody i Staży,
- realizacja Nagrody rozpoczyna się w październiku w roku przyznania Nagrody.

3. ZOBOWIĄZANIA UCZELNI

- stypendium: 3500 zł netto miesięcznie (jeśli laureat lub stażysta posiada tytuł naukowy doktora habilitowanego lub profesora); 2500 zł netto miesięcznie (jeśli laureat lub stażysta posiada tytuł naukowy magistra lub doktora),
- bardzo dobre warunki mieszkaniowe na cały okres pobytu na danej uczelni,

- zapewnienie opieki/pomocy naukowej tutora z dziedziny Laureata na każdej z uczelni,
- książki z wydawnictwa uniwersytetów goszczących z dziedziny Laureata,
- ewentualnie lektorat języka polskiego.

4. ZOBOWIĄZANIA LAUREATA/STAŻYSTY

- 2 miesiące pobytu na każdym z uniwersytetów,
 - wygotowanie jednego wykładu publicznego oraz ew. sześciu wykładów kursowych w instytucji, w którym kandydat będzie afiliowany (wg decyzji uczelni),
 - sprawozdanie z pobytu,
 - jeśli wynikiem pobytu Stażysty/Laureata w Polsce będą publikacje – obowiązkiem Laureata/Stażysty jest umieszczenie w nich informacji o Nagrodzie.
- Na stronie Studium Europy Wschodniej można pobrać kwestionariusze kandydata na nagrodę oraz na staże naukowe, regulamin, a także załącznik do regulaminu.

Źródło: studium.uw.edu.pl



KAPITUŁA NAGRODY IM. IWANA WYHOWSKIEGO

ogłasza nabór kandydatur do Nagrody Głównej i Staży Naukowych

NA ROK AKADEMICKI 2023/24



• NAGRODA im. IWANA WYHOWSKIEGO

12-miesięczny pobyt naukowo-dydaktyczny na 6 polskich uniwersytetach dla kandydata z zakresu nauk humanistycznych

oraz

• STAŻE PRZY NAGRODZIE

4-miesięczne pobyty badawcze na 2 polskich uniwersytetach dla kandydatów z zakresu:

- nauk społecznych • nauk ścisłych • nauk ekonomicznych • nauk technicznych
- nauk rolniczych • bibliotekoznawstwa

Program finansowany jest solidarnie przez 20 polskich uczelni i jednostek naukowych



Zgłoszenia, zawierające opis zasług i osiągnięć kandydata – od uczelni, instytutów, organizacji, instytucji, stowarzyszeń etc. lub osób prywatnych, a także zgłoszenia samych ubiegających się o Nagrodę (pod warunkiem poparcia przez uczelnię, instytut, instytucję lub osoby zaufania publicznego) prosimy nadsyłać do Studium Europy Wschodniej **do dn. 15 lutego 2023 r.** na adres stypendia.studium@uw.edu.pl

REALIZATOR PROGRAMU

STUDIUM EUROPY WSCHODNIEJ  UNIwersytet WARSZAWSKI
PAŁAC POTOCKICH, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 26/28, 00-927 WARSZAWA
TEL. 22 55 22 555, FAX 22 55 22 222, MAIL: STUDIUM@UW.EDU.PL; WWW.STUDIUM.UW.EDU.PL

ta бере до уваги історичні, сучасні й майбутні зв'язки України з Польщею та Європою.

Нагорода була заснована у 2014 р. Центром східноєвропейських студій Варшавського університету (ініціатор), найпрестижнішими польськими університетами (Варшавським, Ягеллонським, Вроцлавським, Університетом Адама Міцкевича в Познані) та чотирма університетами, розташованими вздовж східного кордону Польщі, зокрема Університетом у Білостоці, Університетом Марії Кюрі-Склодовської в Любліні, Люблінським католицьким університетом, Жешувським університетом, а також Колегією Східної Європи у Вроцлаві та Національним інститутом Оссолінських у Вроцлаві.

Пізніше до нагороди приєдналися нові навчальні заклади: Гірничо-металургійна академія в Кракові, Познанська політехніка, Варшавська політехніка, Вроцлавська політехніка, Головна школа сільського господарства, Педагогічний університет у Кракові, Аграрний університет у Кракові, Гданський, Лодзький та Вармінсько-Мазурський університети.

Уроchисте вручення нагороди відбувається у Варшавському університеті щороку 22 травня, в день, коли Сейм ратифікував Гадяцьку унію між Річчю Посполитою Обох Народів та Військом Запорозьким.

Лауреат нагороди, кандидат у галузі гуманітарних наук, отримує можливість пройти річне наукове стажування, відвідуючи по черзі шість польських університетів, де може вести лекції на теми, пов'язані з історією або сучасністю України та регіону, польсько-українськими відносинами, а також займатися власною архівною та дослідницькою роботою.

Стажування, передбачене нагородою, дає можливість українським дослідникам, що працюють у названих галузях, пройти 4-місячне дослідницьке стажування у двох польських університетах.

2. KWALIFIKACJA KANDYDATÓW:

- nabór kandydatów na nagrodę rozpoczyna się 15 grudnia,
- kandydaci mogą zgłoszować się do 15 lutego,
- kapituła na specjalnym posiedzeniu przyймає рішення про призначення нагороди та стажування,
- realizacja programu w ramach nagrody rozpoczyna się w październiku, коли надано нагороду.

3. OBOWIĄZKI NAWCZALNOGO ZAKŁADU:

- stypendia 3500 złotych na miesiąc (якщо лауреат або стажер має науковий ступінь доктора наук або професора) або 2500 złotych на місяць (якщо лауреат або стажер має науковий титул магістра або кандидата наук),
- належні умови проживання на період перебування в навчальному закладі,
- призначення в кожному з університетів наукового керівника, що займається подібною тематикою,
- надання книг університетських видавництв зі сфери зацікавлень лауреата,
- можливі заняття з польської мови.

4. OBOWIĄZKI LAUREATA/STAŻERA:

- два місяці перебування в кожному з університетів,
- лауреат зобов'язаний виступити з однією публічною лекцією та провести близько шести лекцій у навчальному закладі, який його прийматиме (згідно з рішенням навчального закладу),
- звіт про стажування,
- якщо результатом перебування лауреата/стажера в Польщі стануть публікації, він буде зобов'язаний розмістити в них інформацію про нагороду.

На сайті Центру східноєвропейських студій можна завантажити анкети кандидатів на нагороду й наукові стажування, а також правила конкурсу.

Marek Kondrat – teatr, kino i wino

Мареk Кондрат – театр, кіно і вино

W filmie zadebiutował, kiedy miał 11 lat. Kinomaniacy z mojego pokolenia pamiętają «Historię żółtej ciżemki» z roku 1961, w której zagrał chłopca o imieniu Wawrzek. Potem jako nastolatek wystąpił jeszcze w filmie «Między brzegami» i w kultowym serialu z lat 60. «Wojna domowa».

Marek Kondrat pochodzi z rodziny artystycznej: jego ojciec Tadeusz i wujek Józef byli aktorami. Studiował w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie. Po ukończeniu nauki przez rok pracował w Teatrze Śląskim, by potem przejść do Teatru Dramatycznego w Warszawie. Następnie przeniósł się do Teatru Nowego i zaraz potem powrócił do Teatru Dramatycznego. W latach 1992–1999 pracował w Teatrze Ateneum.

Na swoim koncie ma wiele wspianiałych ról. Miałem przyjemność widzieć go w rolach Żołnierza, Chirurga, Kramarza i Pana le Pelletier w «Kubusiu Fataliście» Denisa Diderota w reżyserii Witolda Zatorskiego oraz w roli Laertesza w «Hamlecie» Williama Szekspira reżyserowanym przez Gustawa Holoubka w roku 1979.

Na kilku scenach teatralnych stworzył wspianiałe kreacje, podziwiane przez krytyków i widzów. Wystąpił między innymi jako Piotr Wysocki w «Nocy listopadowej» Stanisława Wyspiańskiego w reżyserii Macieja Prusa, hrabia Szarm w «Operetce» Witolda Gombrowicza, czy Nerona w sztuce Edwarda Radzińskiego «Teatr czasów Nerona i Seneki» w reżyserii Jacka Zembruskiego.

Kondrat zagrał także w wielu sztukach w Teatrze Telewizji, między innymi w komediach Aleksandra Fredry «Rewolwer» i «Mąż i żona» w reżyserii Jana Świderskiego, w «Kordianie» i «Mazepie» Juliusza Słowackiego w reżyserii Gustawa Holoubka, w «Emigrantach» Sławomira Mrożka w reżyserii Kazimierza Kutza.

Pojawił się też na deskach teatrów francuskich, ale nie uważał tego za coś najbardziej wartościowego. W jednym z wywiadów powiedział: «Czuję się związany uczuciowo z moją ojczyzną, ja tak jej nienawidzę, że ją kocham, albo odwrotnie. Jestem uwikłany. Byłaby możliwość ucieczki, bo tamten świat mnie kupuje, ale ja duszą, ciałem i całym moim nieszczęściem jestem tu. I tu pewnie zdechnę mimo wszystkich marzeń, żeby mieszkać w Toskanii».

Bardzo lubił teatr, ale jednak uważał, że więcej udało mu się dokonać w filmie. Jego debiutem profesjonalnym, po ukończeniu studiów, był «Koniec wakacji» Stanisława Jędryki. Następnie pojawiły się głośne «Zakłęté rewiry» w reżyserii Janusza Majewskiego, za które otrzymał nagrodę czasopisma «Film» oraz Nagrodę im. Zbyszka Cybulskiego.

Polubili go słynni polscy reżyserzy. W latach 70. i 80. grał w filmach Andrzeja Wajdy, Janusza Majewskiego, Janusza Zaorskiego, Wojciecha Marczewskiego, Marka Koterskiego, Krzysztofa Zanussiego i Jacka Bromskiego. Niezapomniane role stworzył w obrazach «Smuga cienia», «Lekcja martwego języka», «Dreszcze», «Człowiek z żelaza», «Danton», «Dom wariatów».

W 1985 r. zagrał żołnierza austro-węgierskiego w filmie «CK Dezerterzy», który demaskował absurdalny wojny. W 1988 r. wystąpił w pierwszej polskiej operze mydlanej «W labiryncie». W 1992 r. zagrał Ola w «Psach», którą to rolę zaczął swój kolejny rozdział kariery – granie w filmach gangsterskich, sensacyjnych i kryminalnych. Najbardziej znane z nich to: «Ekstradycja», «Ekstradycja II» i «Operacja Samum».

Zagrał też w niezwykle popularnych komediach: «Złoto dezerterów», «Straszny sen Dziadziusia Górkiewicza», «Pułkownik Kwiatkowski» i «Pieniądze to nie wszystko». Jego znaczące role kończące karierę aktorską to rola króla Jana Kazimierza w «Ogniem i mieczem» w reżyserii Jerzego Hoffmana, Hrabiego w inscenizacji «Pana Tadeusza» w reżyserii Andrzeja Wajdy i rola Adasia Miauczynskiego w dwóch filmach Marka Koterskiego: «Dzień świra» i «Wszyscy jesteśmy Chrystusami».

W 2007 r. Marek Kondrat zdecydował się zakończyć karierę aktorską i zająć się winami, których jest miłośnikiem. Można go zobaczyć na YouTube, gdzie ze znanstwem mówi o tych szlachetnych trunkach. Wrócił także do poezji i nagrał audiobook z sonetami Williama Szekspira. Czyta też audiobook pod tytułem «Filozofia wina» autorstwa węgierskiego filozofa i pisarza Beli Hamvasa, człowieka którego życie przypadło na dwie wielkie wojny, przeżył bombardowanie domu, wygnanie z kraju i zakaz publikacji.

W wywiadach powtarza, że jest człowiekiem spełnionym, szczęśliwym, że najważniejsze dla niego jest to, co dzieje się tu i teraz. Cieszy się życiem, rzeczami, które sprawiają przyjemność człowiekowi. Myśli o sobie, żeby być dobrym dla innych.

Wiesław Pisarski,
nauczyciel języka polskiego
skierowany do Kowia przez ORPEG

Na zdjęciach: 1. Klatka z filmu o winie autorstwa Marka Kondrata. 2. W filmie «Zakłęté rewiry».

У кінематографі він дебютував в 11 років. Кіномани мого покоління пам'ятають «Історію жовтої пулени» 1961 р., де Marek зіграв хлопчика на ім'я Вавжек. У підлітковому віці знявся у стрічці «Між берегами» і в культовому серіалі 60-х «Громадянська війна».

Marek Kondrat походить із мистецької сім'ї: його батько Тадеуш і дядько Юзеф були акторами. Він навчався в Державній вищій театральній школі імена Олександра Зельверовича у Варшаві. Після завершення навчання рік пропрацював у Сілезькому театрі, а потім перейшов у Драматичний театр у Варшаві. Далі – робота в Новому театрі й повернення до Драматичного театру. В 1992–1999 рр. Marek Kondrat грав у театрі «Ateneum».

Актор зіграв багато чудових ролей. Я мав приємність бачити його як солдата, хірурга, крамаря і пана Пелет'є у спектаклі «Жак-фаталіст» Дені Дідро (режисер Вітольд Заторський) та як Лаерта в шекспірівському «Гамлеті» 1979 р. (режисер Густав Голоубек).

На кількох театральних сценах і в Театрі телебачення Marek Kondrat створив незабутні образи, які викликали захоплення у критиків і глядачів. Він зіграв, зокрема, Пьотра Висоцького в «Листопадовій ночі» Станіслава Виспянського режисера Мацея Пруса, графа Шарма в «Оперетці» Вітольда Гомбровича та Нерона в спектаклі Едварда Радзінського «Театр часів Нерона і Сенeki» режисера Яцека Зембжуського.

Кондрат грав у багатьох спектаклях у Театрі телебачення: зокрема, в комедіях «Револьвер» та «Чоловік і дружина» Олександра Фредро режисера Яна Свідерського, у «Кордіані» та «Мазепі» Юліуша Словацького режисера Густава Голоубека, в «Емігрантах» Славоміра Мрожека режисера Казімежа Кутца.

Актор виступав на підмостках французьких театрів, але сам не вважав це особливим надбанням. В одному з інтерв'ю сказав: «Я відчуваю емоційний зв'язок із Батьківщиною: я її так ненавиджу, що аж люблю, або навпаки. Я застряг. Існує можливість утекти, бо той світ мене купує, проте душею, тілом і всім своїм нещастям я тут. І тут, мабуть, здохну, попри всі мрії жити в Тоскані».

Кондрат дуже любив театр, проте вважав, що йому вдалося більше досягнути в кінематографі. Його професійним дебютом після закінчення навчання був фільм «Кінець канікул» Станіслава Ендрики. Потім були відомі «Зачаровані столики» режисера Януша Маєвського, за які він отримав нагороди журналу «Кіно» та імені Збішка Цибульського.

Актора полюбili відомі польські режисери. У 70–80-х рр. він грав у стрічках Анджея

Вайди, Януша Маєвського, Януша Заорського, Войцеха Марчевського, Марека Котерського, Кишишофа Зануссі та Яцека Бромського. Незабутні образи він створив у картинах «Смуга тіні», «Урок мертвої мови», «Лихоманка», «Людина із заліза», «Дантон», «Дурдом».

У 1985 р. Marek Kondrat зіграв австро-угорського солдата у фільмі «Царсько-королівські дезертери», який таврував абсурдність війни. У 1988 р. знявся в першій польській мильній опері «В лабіринті». У 1992 р. зіграв Оля у «Псах», відкривши цією роллю черговий розділ своєї кар'єри – гру в бойовиках, детективах і гостросюжетних фільмах. Найвідоміші з них – «Екстрадиція», «Екстрадиція-2» і «Операція «Самум».

Актор знявся в неймовірно популярних комедіях: «Золото дезертирів», «Страшний сон Дзідзюся Гуркевича», «Полковник Квятковський» та «Гроші – це ще не все». Важливими ролями на завершення кар'єри стали король Ян-Казимир у «Вогнем і мечем» Єжи Гоффмана, граф в екранізації «Пана Тадеуша» Анджея Вайди й Адась М'яччинський у стрічках «День вар'ята» та «Всі ми Ісуси» Марека Котерського.

У 2007 р. Marek Kondrat вирішив завершити акторську кар'єру й зайнятися вином, яке дуже любить. Його можна побачити в роликах на YouTube, де він із неабияким знанням справи розповідає про шляхетний трюнок. Він повернувся до поезії, записавши аудіокнигу із сонетами Вільяма Шекспіра. Начитав також аудіокнигу «Філософія вина» угорського філософа й письменника Бели Хамваша, життя якого припало на дві великі війни (він пережив бомбардування домівки, вигнання з Батьківщини та заборону друкувати свої твори).

В інтерв'ю митець повторює, що він – реалізована та щаслива людина, а найважливіше для нього те, що відбувається тут і зараз. Він радіє життю і речам, які приносять задоволення людині. Marek Kondrat думає про себе, щоби бути добрим для інших.

Веслав Пісарський,
учитель польської мови,
скерований до Ковеля організацією ORPEG

На фото: 1. Кадр з одного із відеороликів про вино авторства Марека Кондрата. 2. Кадр із фільму «Зачаровані столики».



1



2

О рóтносу

Święta mijają jak z bicia strzelił. Ani się człowiek obejrzy, a tu już Nowy Rok za pasem. Na całym świecie ludzie szykują się na powitanie kolejnych dwunastu miesięcy z mniejszą lub większą pompą.

Salony fryzjerskie pękają w szwach od naporu klientek i klientów chcących ten szczególny wieczór spędzić w wykwintnej nie tylko toalecie, ale także wymyślnej fryzurze na głowie. Kreacje za ciężkie pieniądze wiszą w szafach i czekają na swoją wielką chwilę. Świeżo kupione, niezwykle eleganckie i kosztowne buty na pewno dadzą w kość niejednej tancerce.

Ale cóż to znaczy, kiedy śpiewamy: «Nie tańczyć w taką noc to grzech...». Wielkie bale, na które bez żadnego opamiętania wydawane są krocie, kameralne przyjęcia, czy wreszcie skromne kolacje w niewielkim gronie bliskich mają uświetnić, a może oswoić, nadejście tak naprawdę wielkiej niewiadomej.

Uroczyscie, często ze wzruszeniem a zawsze z nadzieją, pod każdą szerokością geograficzną, składają sobie ludzie życzenia wszelkiej pomysłowości, zdrowia i spełnienia marzeń. Tańcząc i pijąc szampana zaklinają rzeczywistość, ten czas przyszły, albowiem przeszły już przeminął, terazniejszy jest wiadomy, a nieznanym jest tylko następny dzień.

Pokazy sztucznych ogni i wszelkiej maści fajerwerki z hukiem i błyskiem witają Nowy Rok. Ma być lepszy od poprzedniego, ma być królewski, jak te strzelające w niebo feerie barw petardy. A cóż na te wszystkie ludzkie zabiegi powie Czas? Ano kompletnie nic. Płynie sobie niczym niezamącony, nie zważając na to, że człowiek podzielił go na jakieś sekundy, minuty, godziny i lata. Cóż mogą go obchodzić dziwaczne kalendarze, daty, przepowiednie i horoskopy na przyszłość.

Ten czas, stary i nowy, po prostu jest i towarzyszy nam w codziennej wędrówce. Na Nowy Rok dedykuję więc wszystkim fragment utworu Zbigniewa Preisnera «Kolęda dla nieobecnych»:

«(...) Daj nam wiarę, że to ma sens.
Że nie trzeba żałować przyjaciół.
Że gdziekolwiek są, dobrze im jest,
Bo są z nami choć w innej postaci.
I przekonaj, że tak ma być,
Że po głosach tych wciąż drży powietrze.
Że odeszli po to, by żyć.



I tym razem będą żyć wiecznie.
Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat.
Żeby zająć wśród nas puste miejsce przy stole.
Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas
I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole (...).

Jak z bicia strzelił, czyli bardzo szybko.
Coś za pasem, a więc blisko, niedługo, w nieodległej przyszłości.

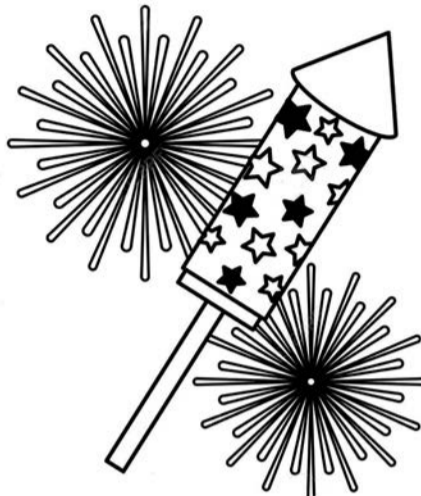
Coś pęka w szwach, czyli jest całkowicie zapelnione, nie ma już ani jednego miejsca.

Ciężkie pieniądze – to po prostu duże kwoty.
Dać w kość, czyli zmęczyć kogoś bardzo, dokuczyć czymś, sprawić ból.

Gabriela Woźniak-Kowalik,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla przez ORPEG

Опівночі

Свята минають як батогом пальнуб. Людина навіть не спохопиться, а тут уже Новий рік за поясом. У всьому світі люди готуються зустріти чергових дванадцять місяців із більшою чи меншою помпою.



Перукарські салони лускають по швах від напливу клієток, які прагнуть провести цей особливий вечір не тільки у вишуканому туалеті, але й із вигадливою зачіскою. Сукні за тяжкі гроші висять у шафах і чекають на свою велику хвилину. Свіжопридбані, надзвичайно елегантні й дорогі туфлі одноznaczно дадуть у кістку не одній танцівниці.

Проте що означає, коли ми співаємо: «Не танцювати в таку ніч – це гріх...»? Великі бали, на які без усякої стриманості ми витрачаємо шалені кошти, камерні прийоми чи врешті скромні вечери в невеликому колі рідних мають прикрасити, а можливо, і згладити прихід великого невідомого.

Урочисто, часто зі зворушенням і завжди з надією на кожній географічній широті люди бажують одне одному всіяких гараздів, здоров'я та сповнення мрій. Танцюючи і п'ючи шампанське, закликають дійсність, цей майбутній час, адже минулий уже пройшов, теперішній – відомий, невідомий лише прийдешній день.

Вогняні шоу та різного роду феєрверки з вибухами і спалахами вітають Новий рік. Він має бути кращим за попередній, королівським як ці петарди, що вистрілюють у небо феєрією барв. А що на всі ці людські починання скаже час? Абсолютно нічого. Він плине незворушно, незважаючи на те, що людина поділила його на якісь там секунди, хвилини, години й роки. Що йому до тих чудернацьких календарів, дат, прогнозів і гороскопів?

Цей час, старий і новий, просто існує і супроводить нас у щоденній мандрівці. Тож на Новий рік присвячую усім фрагмент пісні Збігнева Прейснера «Коляда для тих, кого немає з нами»:

«(...) Дай нам віру, що це має сенс,
Що не треба за друзями сумувати,
Бо, де б вони не були, там їм добре,
Бо вони з нами, хоч і в іншій подобі.
І переконайся, що так має бути,
Що після тих голосів продовжує бриніти повітря,

Що вони відійшли для того, аби жити,
І цього разу вони житимуть вічно.
Прийди на світ, щоб покрити рахунки втрач,
Щоб зайняти серед нас пuste місце за столом,

Іще раз дозволь радіти дитиною в нас
І забути, що є пuste місця за столом (...).

Як батогом пальнуб (**jak z bicia strzelił**), тобто дуже швидко.

Щось за поясом (**coś za pasem**) – невдовзі, незабаром, у близькому майбутньому.

Щось лускає по швах (**coś pęka w szwach**), тобто щось повністю заповнене, де немає вже жодного місця.

Тяжкі гроші (**ciężkie pieniądze**) – чималі суми.

Дати в кістку (**dać w kość**), тобто добряче комусь насолити, дошкулити, завдати прикрість.

Gabriela Woźniak-Kowalik,
учителька, скерована до Луцька і Ковеля організацією ORPEG

Nowy program wsparcia naukowców z Ukrainy

Нова програма підтримки дослідників з України

Narodowa Akademia Nauk USA oraz Polska Akademia Nauk uruchomiły nabór wniosków do nowego programu wsparcia naukowców z Ukrainy. W jego ramach zostaną utworzone grupy ukraińskich badaczy, które uzyskają trzyletnie finansowanie swoich projektów.

Termin składania wniosków upływa 16 stycznia 2023 r. Decyzje dotyczące finansowania wybranych projektów zostaną ogłoszone w marcu 2023 r.

Od kandydatów wymagane są m.in.:

- stopień Ph.D.,
- udokumentowane osiągnięcia naukowe (np. zrealizowane projekty badawcze, patenty, publikacje),
- co najmniej jeden list polecający,
- obywatelstwo Ukrainy oraz zatrudnienie w instytucji naukowej w Ukrainie (uniwersytet, Narodowa Akademia Nauk Ukrainy) wg stanu na 24 lutego 2022 r.,
- biegłą znajomość języka angielskiego.

Szczegółowe informacje nt. programu oraz dokumenty aplikacyjne znajdują się na stronie Polskiej Akademii Nauk: <https://pan.pl/en/long-term-program-to-support-ukrainian-research-teams/>



POLSKA AKADEMIA NAUK



NATIONAL ACADEMY OF SCIENCES

Національна академія наук США та Польська академія наук оголосили прийом заявок на нову програму підтримки дослідників з України. Вона передбачає створення українських дослідницьких груп, кожна з яких отримає грант на три роки роботи.

Прийом заявок триває до 16 січня 2023 р. Рішення про фінансову підтримку обраних проектів оголосять у березні 2023 р.

Серед вимог до кандидатів:

- ступінь Ph.D.,
- задокументовані наукові досягнення (наприклад, дослідницькі гранти, патенти, публікації),
- щонайменше один рекомендаційний лист,
- громадянство України або офіційне працевлаштування в науковій установі України (університет, науковий підрозділ Національної академії наук України) станом на 24 лютого 2022 р.,
- вільне володіння англійською мовою.

Детальну інформацію про програму та формуляри для подання заявки можна знайти на сайті Польської академії наук: <https://pan.pl/en/long-term-program-to-support-ukrainian-research-teams/>.

ПРАСА // РОБОТА



Вакансії в Луцьку

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Авторемонтник	10 000	Автоелектрик. Діагностика, ремонт електрообладнання легкових автомобілів, монтаж додаткового обладнання: опалювачі, кондиціонери, сигналізації. Зарплата + %. Вміння читати електричні схеми. Ремонт електрообладнання, знання будови автомобіля, принцип роботи вузлів	Водій автотранспортних засобів	21 000	Перевезення паливно-мастильних матеріалів автомобілями вантажної групи (Вольво, Сканія), обслуговування АЗС марки WOG	Головний бухгалтер	12 000	Досвід роботи в бюджетній сфері (є можливість працювати дистанційно), вирішення питань банківського обслуговування. Формування та подання всіх видів звітності: бухгалтерська, податкова, статистична, контроль за своєчасністю та повнотою подання звітності. Баланс, здійснення процесів планування роботи сектору (3 чол.). Досвід роботи з програмами «Афіна», «М.Е.Дос». Зарплата + надбавки, ранг, премії
Авторемонтник	10 000	Ремонт вантажних авто та напівпричепів. Знання будови автомобіля, принципів роботи вузлів і агрегатів, технології ремонту вантажних авто та напівпричепів	Водій автотранспортних засобів	16 000	Здійснювати міжнародні вантажні перевезення до країн Європи. Наявність закордонного біометричного паспорта, картки водія, чіп-карти. Наявність категорій С, Е	Головний бухгалтер	11 000	Громадське харчування. Підготовка та здача звітностей, нарахування заробітної плати, первинна бухгалтерія, проведення ревізій, калькуляційні картки та додатково ведення кадрової роботи
Бармен	10 000	Бармен з обов'язками офіціанта, обслуговування відвідувачів, розрахунки, продаж напоїв, закусок до пива. Зарплата + %	Водій автотранспортних засобів	12 000	Перевезення силічних матеріалів, автомобіль VOLVO (самоскид, категорії С, Е). Попередньо телефонувати: 0955059999, Андрій Русланович	Головний інженер	14 000	Організовує роботу технічної служби. Забезпечує ефективність роботи технічної служби, скорочення матеріальних, фінансових і трудових витрат під час виконання ремонтних робіт, високу їх якість. Забезпечує своєчасну та якісну підготовку виробництва, технічну експлуатацію, ремонт і модернізацію устаткування. Досвід роботи
Бармен	10 000	Знати та володіти основними навиками та вміннями приготування коктейлів, кави. Володіти навиками роботи з касовим апаратом. Графік роботи: тиждень через тиждень (з 11:00 до 21:00). Оплата проїзду за рахунок роботодавця	Водій автотранспортних засобів	11 700	Обов'язковий досвід водієм категорії D, маршрутні перевезення пасажирів по місту транспортним засобом VDL. Попередньо телефонувати: 0507297230, Юрій Анатолійович	Електрик цеху	15 000	Робота в цеху. Ремонт, обслуговування промислового обладнання, електроустаткування і т. д. Монтаж світлотехніки причепів, лавет та евакуаторних платформ. Встановлення допоміжного обладнання
Бухгалтер	15 000	Контроль за рухом коштів по рахунках та через касу підприємства, вирішення питань банківського обслуговування. Формування та подання всіх видів звітності: бухгалтерська, податкова, статистична, контроль за своєчасністю та повнотою подання звітності. Знання акцизу по паливно-мастильних матеріалах	Водій навантажувача	10 000	Перевезення картонного кутника на електронавантажувача. Обов'язково наявність посвідчення водія навантажувача	Електрогазоварник	10 000	Проведення усіх видів зварювальних робіт (крім аргону) газозварювальним обладнанням в ремонтно-механічній дільниці
Бухгалтер	14 000	Нарахування заробітної плати (150-особовий штат), складання та подання бюджетної та фінансової звітності, досвід роботи в бюджетній сфері обов'язковий	Головний бухгалтер	16 000	Заступник головного бухгалтера. Здійснює формування та реєстрацію податкових накладних, робота з касою, нарахування заробітної плати, знання 1С-Бухгалтерії версії 7, 8	Електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	12 000	Розбирає, здійснює капітальний ремонт електроустаткування підприємства. Регулює та перевіряє апаратуру і прилади електроприводів після ремонту, дотримання техніки безпеки. Графік роботи: з 9:00 до 18:00 год. Роботодавець забезпечує довіз працівників до місця проживання (в межах міста) по закінченню зміни. Бажана наявність мінімального досвіду у ремонтних роботах устаткування та обладнання
Бухгалтер	11 000	Ведення бухгалтерської діяльності підприємця	Головний бухгалтер	15 000	Ведення бухгалтерського та податкового обліку в сфері оптової торгівлі чаєм, кавою та бакалійною групою товарів. Облік розрахункових та касових операцій; робота з клієнт-банком, проведення банківських операцій; організація і контроль документообігу; подання звітності; участь в управлінні і фінансовому плануванні підприємства; аналіз господарської діяльності підприємства	Електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	10644	Ремонт та обслуговування технологічного електрообладнання на виробництві, його налаштування і регулювання. Обов'язковий досвід роботи. Бажано наявність допуску до 1000 В
Бухгалтер	10 000	Бухгалтер по заробітній платі, ведення бухгалтерського обліку, робота з банком, виплати заробітної плати на картки працівникам, знання 1С, 8 версія. Роботодавець забезпечує доїзд на роботу та з роботи з Луцька, харчують	Головний бухгалтер	15 000	На час декретної відпустки. Контроль за рухом коштів по рахунках та через касу підприємства, вирішення питань банківського обслуговування. Формування та подання всіх видів звітності: бухгалтерська, податкова, статистична, контроль за своєчасністю та повнотою подання звітності. Участь у автоматизації бізнес-процесів. Підготовка і здача звітності в контрольні органи. Здійснення процесів планування. Досвід роботи з програмою «1-С Бухгалтерія»	Електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	10 000	Здійснення ремонту та обслуговування електроустаткування в галузі виробництва картону та паперу
Бухгалтер	10 000	Досвід роботи в бюджетній сфері (є можливість працювати дистанційно). Робота з банком, вирішення питань банківського обслуговування. Бажано досвід роботи з програмами «Афіна», «М.Е.Дос». Зарплата + надбавки, ранг, премії	Головний бухгалтер	14 950	Організація бухгалтерського обліку на підприємстві, складання та подання фінансової та податкової звітності; здійснення контролю за дотриманням порядку оформлення бухгалтерських документів, розрахунків і платіжних зобов'язань			
Вафельник (кондитерське виробництво)	12 000	Попередньо телефонувати до роботодавця. Робота в цеху по виробництву вафель, випікання вафельної продукції, фасування, формування тіста, виготовлення інших кондитерських виробів	Головний бухгалтер	13 000	Забезпечує ведення бухгалтерського обліку. Формування та подання всіх видів звітності: бухгалтерська, податкова, статистична, контроль за своєчасністю та повнотою подання звітності			
Верстатник широкого профілю	10 000	Обробка деталей на універсальних верстатах, нарізання різьби, фрезерування, шліфування вузлів та деталей						
Викладач (методи навчання)	10 000	Вчитель англійської мови: рівень мови B2, проведення як індивідуальних, так і групових занять з дітьми, підготовка до ЗНО, фахова англійська (по напрямках діяльності), досвід роботи в офлайн та онлайн форматах, досвід роботи репетитором, заняття в першу та другу зміни						
Вишивальник	15 000	Вишивання етнічних українських орнаментів (легкий одяг, сорочки, блузи, сукні, вишиванки). Робота на машинках Газіта						

За детальною інформацією звертайтеся до Луцького міського центру зайнятості:
43021 м. Луцьк, вул. Ярошука, 2;
тел.: +38(03322) 72-72-58, 72-81-49

Можливості

Wschodnia Szkoła Zimowa

Studium Europy Wschodniej UW ogłosiło nabór zgłoszeń do Wschodniej Szkoły Zimowej. WSZ to wykłady, seminaria, spotkania i programy kulturalne prowadzone przez międzynarodowy zespół wykładowców.



WSCHODNIA SZKOŁA ZIMOWA

Zajęcia w ramach Szkoły będą odbywać się w Warszawie w terminie od 28 lutego do 14 marca 2023 r. Termin zgłaszania się do Szkoły mija 25 stycznia 2023 r.

I. WARUNKI UCZESTNICTWA:

1. Szkoła przeznaczona jest dla studentów ostatniego roku studiów humanistycznych, którzy nie przekroczyli 25 roku życia (w wyjątkowych

wypadkach więcej), przygotowujących prace magisterskie lub licencjackie z zakresu historii i współczesności Europy Środkowej i Wschodniej (historia, politologia, stosunki międzynarodowe, socjologia, kulturoznawstwo, etnologia, geografia, prawo, ekonomia).

2. Uczestnikami Szkoły mogą być słuchacze z Europy Wschodniej i Środkowej, krajów bałtyckich, Bałkanów, Azji Środkowej i Kaukazu oraz z Polski.

3. Od kandydatów oczekuje się znajomości języka polskiego w stopniu pozwalającym na rozumienie i korzystanie z wykładów.

4. Program Szkoły składa się z wykładów (wykładowcami będzie międzynarodowe grono specjalistów problematyki regionu) oraz seminariów (do wyboru jedno z kilku seminariów), na których każdy uczestnik Szkoły wygłosi referat z zakresu swojej pracy dyplomowej, a także wizyt w instytucjach Warszawy oraz udziału w towarzyszącym Szkole programie kulturalnym.

II. STYPENDIA:

Zakwalifikowani uczestnicy Szkoły mają pokryte koszty pobytu w Szkole (hotel, wyżywienie, udział w wykładach i seminariach oraz imprezach towarzyszących), a także częściowe dofinansowanie kosztów podróży (nie dotyczy osób studiujących w Polsce).

III. DOKUMENTY

1. Kandydaci winni przesłać na adres wsl.studium@uw.edu.pl:

- wypełniony formularz (dostępny na stronie www.studium.uw.edu.pl),
- list motywacyjny wraz z proponowanym tematem referatu,
- curriculum vitae wraz z fotografią,
- rekomendację promotora pracy dyplomowej,
- potwierdzenie znajomości języka polskiego i angielskiego,
- zaświadczenie z dziekanatu potwierdzające, że kandydat jest na ostatnim roku studiów.

2. Ostateczny termin nadsyłania kompletu dokumentów upływa 25 stycznia 2023 r.

IV. KWALIFIKACJA:

1. Komisja kwalifikacyjna Szkoły podejmie decyzję w sprawie listy uczestników do 1 lutego 2023 r., po czym bezzwłocznie powiadomi wszystkich kandydujących.

2. Formalne zaproszenie do zakwalifikowanych kandydatów Wschodniej Szkoły Zimowej 2023 zostanie wysłane e-mailem nie później niż 5 lutego 2023 r. Pocztą zostanie wysłany oryginał zaproszenia, podpisany przez dyrektora Szkoły. Właściwe Konsulaty Rzeczypospolitej Polskiej otrzymają listę zakwalifikowanych kandydatów w celu ułatwienia formalności wyjazdowych.

3. Przyjazdy uczestników do Warszawy – 27 lutego. Zajęcia dydaktyczne Szkoły rozpoczną się 28 lutego w Warszawie. Wyjazd uczestników – 15 marca.

Źródło: studium.uw.edu.pl

Malinowski powrócił do Kiwerc

У Ківерці повернувся Маліновський

W Kiwerekim Muzeum Krajoznawczym odbyło się międzynarodowe wydarzenie «Kiedy serce bije głośniejsze od bomb» poświęcone Edmundowi Malinowskiemu (1898–1980) – Polakowi urodzonemu w mieście kolejarzy, żołnierzowi i nauczycielowi.

«Mówienie o heroizmie jest dzisiaj symboliczne. Ale kim są ludzie, którzy go manifestują? Są wśród nas i to dzięki nim możemy dalej żyć i rozwijać naszą kulturę. Kiedyś do takich ludzi należał Malinowski» – powiedziała dyrektor muzeum Oksana Suszczuk podczas odsłonięcia wystawy.

Współorganizator tejże ekspozycji Bartosz Niewiadomski, prezes Stowarzyszenia Anthill z Lublina, krótko przedstawił zgromadzonym najważniejsze fakty z życia Edmunda Malinowskiego ps. Mundek, uczestnika powstania warszawskiego. Jego zdaniem ta postać jest ważna obecnie dla Ukrainy i Polski.

Bartosz Niewiadomski wspólnie z kolegą przywiózł do muzeum plansze informacyjne (w języku polskim i ukraińskim) ze zdjęciami i życiorysem Malinowskiego, dwujęzyczną książkę o nim oraz jego rzeźbę autorstwa Stanisława Bracha.

«To ważne, że w tym trudnym czasie nie zapominamy o Polakach pochodzących z Kiwerc. Obecnie Polska jest naszym adwokatem w Unii Europejskiej i najbardziej wspiera nas w wojnie z Rosją. Bardzo istotne jest odejście od narzuconej przez Rosję przeszłości i budowanie naszej przyszłości wspólnie z przyjaciółmi ze Wspólnoty Europejskiej» – podkreślił zastępca mera miasta Wiktor Łysiuk.

Proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa ks. Krzysztof Orlicki odprawił mszę żałobną w intencji ofiar wojny rosyjsko-ukraińskiej. Zabrzmiała także wspólna modlitwa «Ojczy Nasz». Ks. Krzysztof zaprosił wszystkich do tradycyjnego katolickiego zwyczaju łamania się opłatkiem. Powiedział, że ma nadzieję, że już niedługo Ukraińcy i Polacy wspólnie będą obchodzić Boże Narodzenie 25 grudnia.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele Wołyńskiego Muzeum Krajoznawczego, Stowarzyszenia Kultury Polskiej «Twórczość dla życia», szkół i instytucji kultury z Kiwerekiej Hromady. Przed publicznością wystąpił amatorski zespół ludowy «Perewesło» z Domu Kultury im. Mychajła Kowalowa.

Switłana Zozula
Fot. Witalij Wiżanski



Od redakcji: Edmund Malinowski – nauczyciel i żołnierz urodzony w Kiwercach, który dużą część swojego życia poświęcił walce o niepodległość Polski. Brał udział w I wojnie światowej, wojnie polsko-bolszewickiej, III powstaniu śląskim, kampanii wrzesniowej i powstaniu warszawskim. Podczas powstania warszawskiego dowodził różnymi jednostkami, w tym plutonem głuchoniemych, gdyż przed wojną był nauczycielem i wychowawcą w Instytucie Głuchoniemych w Warszawie. Więzień nazistowskiego obozu koncentracyjnego. W latach 1921–1931 pracował jako nauczyciel w Kiwercach, Hubinie, Rudni i Sokolu w powiecie łuckim, był aktywnym działaczem Związku Nauczycielstwa Polskiego.

У стінах Ківерцівського краєзнавчого музею відбувся міжнародний захід «Коли серце б'ється гучніше від бомб», присвячений пам'яті поляка, який родом із містечка залізничників, військового діяча та педагога Едмунда Маліновського (1898–1980 рр.).

«Дуже приємно, що в наш буремний час ми не забуваємо наших земляків із Польщі, які народилися в Ківерцях. Нині ця країна є нашим адвокатом у Європейському Союзі й надає найбільшу допомогу у війні з Росією. Дуже важливо відділитися від нав'язаного Росією минулого та будувати наше майбутнє разом із колегами з Євроспільноти», – сказав заступник міського голови Віктор Лисюк.

Настоятель парафії Пресвятого Серця Ісуса Христа, отець Кишиштоф Орлицький провів поминальну молитву за загиблих на російсько-українській війні. Прозвучала також спільна молитва «Отче наш». Отець Кишиштоф запросив усіх до традиційного католицького звичаю ламання оплатків. Він висловив сподівання, що скоро українці та поляки спільно святкуватимуть Різдво Христове 25 грудня.

Захід відвідали представники Волинського краєзнавчого музею, Товариства польської культури «Творчість заради життя», закладів освіти і культури Ківерцівської громади. Перед присутніми виступив народний аматорський колектив «Перевесло» Ківерцівського будинку культури імені Михайла Ковальова.

Світлана Зозуля
Фото: Віталій Віжанський

«Символічно нині говорити про героїзм. Але хто ті люди, які його проявляють? Ті, які живуть поміж нас, і завдяки їм ми можемо далі жити й розвивати, зокрема, нашу культуру. Колись це був Маліновський», – зауважила директорка музею Оксана Суцук на відкритті дійства.

Його співорганізатор із Любліна Бартош Невядомський, голова товариства «Anthill», коротко розповів присутнім про основні віхи життя Едмунда Маліновського на псевдо Мундек, учасника Варшавського повстання. На його думку, ця постать є важливою в наш час для України та Польщі.

Пан Бартош із колегою привіз у музей інформаційні дошки (польською та українською) зі світлинами й біографією Маліновського, двомовну книгу про нього та його скульптурне зображення авторства Станіслава Браха.

Довідка від редакції: Едмунд Маліновський – уродженець Ківерців, учитель і солдат, який велику частину свого життя присвятив боротьбі за незалежність Польщі. Був учасником Першої світової війни, польсько-більшовицької війни, третього Сілезького повстання, Вересневої кампанії та Варшавського повстання. Під час останнього командував різними військовими з'єднаннями, очолював, зокрема, підрозділ глухонімих військових, адже до війни був учителем і вихователем в Інституті глухонімих у Варшаві. В'язень нацистського концтабору. У 1921–1931 рр. працював учителем у Ківерцях, Губині, Рудні та Соколі Луцького повіту, був активним діячем Спілки польських вчителів.



Проект підтримує Канцелярія голови Ради міністрів РП у рамках конкурсу «Полонія та поляки за кордоном 2021». Проект «Польські медіа в Україні 2021–2022» реалізує фундація «Свобода і демократія»

Projekt wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021

Публікація відображає лише погляди автора/авторів і не представляє офіційну позицію Канцелярії голови Ради міністрів РП



Projekt „Polskie media na Ukrainie 2021–2022” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Wydawca/Видавець: ГО «Волинський монітор»
Zespół redakcyjny/Редакційна колегія:
Walenty WAKOŁUK/Валентин ВАКОЛЮК
Natalia DENYSIUK/Наталія ДЕНИСІЮК
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧИК
Anatolij OLIICH/Анатолій ОЛІХ

Główny редактор: Валентин ВАКОЛЮК
Коректори: Ольга ШЕРШЕНЬ, Пётр КОВАЛІК
Співпраця: Ядвіга ДЕМЧУК, Уршуля ОБЕРДА
Технічний редактор: Анатолій ОЛІХ
Відповідальний редактор: Олександр СВІЦА
Переклад: Світлана ПІЗА, Наталя ДЕНИСІЮК

Адреса редакції:
43025 Луцьк, вул. Крилова 5/7
tel.: +38 067 709 29 49
mail: monitorwoylnski@gmail.com
facebook.com/MonitorWoylnski
twitter.com/MonitorWoylnski

Свідоцтво про реєстрацію
ВЛ № 339-73Р від 19.05.2009 р.
Тираж: 3000. Замовлення: 148
Друк: ПП «Волинська друкарня»
Луцьк, пр. Болі 27.
Друк офсетний, формат А3

Monitor
Wołyński

monitorwoylnski.com